Univerzita Karlova v Praze

Filozofická fakulta

Ústav Etnologie



Bakalářská práce

Jan Korenc

Snaha našich krajanů o zachování českého jazyka v polském Zelově

The endeavour of Czech countrymen living in Polish Zelow to retain Czech language

Praha 2013 **Vedoucí práce: Prof. PhDr. Leoš Šatava, CSc**

Uniwersytet Karola w Pradze

Humanistyka

Instytut Etnologii



FILOZOFICKÁ FAKULTA
UNIVERZITY KARLOVY
V PRAZE

Praca licencjacka

Jana Korenca

Starania naszych czeskich rodaków, na rzecz zachowania języka czeskiego w Zelowie/Polska

(jak zelowscy Czesi, zachowali język czeski w Polsce)

Tłumaczenie z języka czeskiego na polski:

www.onlinetranslator.com





Praga 2013 **Opiekun: prof. Doktorat Leoš Šatava, CSc**



Oświadczam, że pracę licencjacką przygotowałem samodzielnie, prawidłowo zacytowałem wszystkie wykorzystane źródła i literaturę oraz że praca nie była wykorzystywana w ramach innych studiów uniwersyteckich lub w celu uzyskania innego lub tego samego stopnia naukowego.

W Pradze, 10 maja 2013 r ....

Dzięki:

Szczególnie chciałbym podziękować prof. Doktorat Leoš Šatav, CSc. za cenne rady i uwagi oraz za fachowe wskazówki podczas realizacji niniejszej pracy licencjackiej.

Dziękuję także Pani Wierze Pospiszyl, dzięki której mogło powstać to dzieło.

ABSTRAKCYJNY

W pracy skupiono się przede wszystkim na wysiłkach Czechów Zelowskich na rzecz utrzymania języka czeskiego w danej społeczności. Od początku praca skupia się na metodologii prowadzonych przeze mnie badań terenowych. W kolejnej części wskazuję charakterystykę czeskich rodaków w Zelovie, która dotyczy historii, tożsamości, religii, ale także relacji ze społeczeństwem większościowym.
Większa część pracy poświęcona jest samym badaniom terenowym. Celem pracy jest sprawdzenie, jakie znaczenie dla Zelowskich Czechów ma używanie języka czeskiego i czy społeczność ta ma szansę przetrwać dość zaawansowaną już asymilację z większościowym społeczeństwem polskim.

ABSTRAKCYJNY

Praca skupia się na wysiłkach na rzecz zachowania języka czeskiego wśród czeskich mieszkańców polskiego miasta Zelow. Początkowa część artykułu poświęcona jest metodologii moich badań terenowych. W kolejnej części skupiono się na głównych cechach czeskich rodaków w Zelowie, a zwłaszcza na ich historii, tożsamości, religii i stosunkach z polską większością. Zasadnicza część pracy dotyczy badań terenowych. Jego celem jest ustalenie znaczenia języka czeskiego dla czeskich rodaków w Zelowie oraz zbadanie, czy społeczność ta może zachować swoją odrębność pomimo już zaawansowanej asymilacji z większością.

ZAWARTOŚĆ

1. WSTĘP

Jednym z powodów, dla których poszłam na studia etnologiczne, jest moje zainteresowanie podróżowaniem i odwiedzaniem obcych kultur: poznawanie lokalnych zwyczajów, rozmowy z lokalnymi mieszkańcami i bycie częstowanym ich typowym jedzeniem i napojami. Wielką rzadkością i ciekawym przeżyciem była dla mnie możliwość odwiedzenia za granicą niezliczonych grup Czechów, którzy w przeszłości wyjeżdżali zarobkowo lub religijnie.

To uczucie, gdy po trzydniowej podróży na południe Rumunii pojawiasz się w odległej wiosce w górach, gdzie na pierwszy rzut oka czujesz, że jest tu coś znajomego, a miejscowy rolnik patrzy na Ciebie i pozdrawia Cię czeski dialekt, jakiego nigdy wcześniej nie słyszałeś, jest niezastąpiony.

Ten moment budzi zainteresowanie odkryciem, w jakim stopniu te grupy Czechów zachowały swoją pierwotną tożsamość, język, tradycje i inne. Trzeba się tu zatrzymać, rozejrzeć i poczuć atmosferę tutejszej wsi, która chcąc nie chcąc przypomina naszą, mimo że jest oddalona o setki kilometrów od Czech. Mieszkańcy są zazwyczaj bardzo chętni do rozmowy z Tobą. Lubią rozmawiać o swojej przeszłości, a czasami sami porównują różnice językowe lub kulturowe. Takich wiosek w Europie jest bardzo niewiele i powoli zanikają całkowicie.

Jednym z przykładów dążenia do zachowania czeskiej tożsamości jest polski Zelów (zwany dalej czeską transliteracją Zelov), w którym jeszcze przed II wojną światową Czesi stanowili większość ludności. Język i tradycje czeskie były w mieście na porządku dziennym, w domu, w szkole, w kościele i na rynku mówiono po czesku. Dziś jednak jest to dalekie od przypadku, dlatego zaciekawiło mnie, na jakim etapie asymilacji znajduje się obecnie mniejszość czeska w Zelovie. Czy są jakieś wysiłki na rzecz rewitalizacji, czy też Zelowscy Czesi pogodzili się z faktem, że pewnego dnia powoli zostaną w pełni zintegrowani z polskim społeczeństwem.

Emigracja Czechów z Zełowa jest wyjątkowa ze swojego „powodu" religijnego – są oni członkami Kościoła ewangelicko-reformowanego. Ich przesiedlenie miało także dużą przewagę nad innymi rodakami, którzy wyjechali za granicę. Dzięki temu cudem jest, że ta gmina Zelowa przetrwała do czasów obecnych bez większych problemów. Rozwój historyczny w Europie Środkowej w ciągu ostatnich 200 lat dotknął także tę społeczność, dlatego jej przyszłość jest obecnie niepewna.

W swojej pracy zastanawiam się nad tym, jak Czesi Zelowscy zachowują się we współczesnej sytuacji, jakie wysiłki podejmują w walce o zachowanie własnych zwyczajów, swoich przekonań, jakie mają możliwości i potrzeby posługiwania się językiem czeskim oraz w jaki sposób utrzymują swoje tożsamość.

Aby lepiej poznać sytuację, w kwietniu tego roku pojechałem do Zełowa. Zostałem przez wszystkich przyjęty bardzo życzliwie. Podczas rozmów z proboszczem i miejscowymi rodakami I dowiedziałem się wielu ciekawych informacji, które opisuję w swojej pracy.

2. CEL PRACY

Moim głównym zainteresowaniem było dowiedzieć się, jakie znaczenie ma obecnie dla Zelov Bohemia język czeski. Czy w ogóle go jeszcze używają, czy mówią, czy tylko rozumieją po czesku i czy widzą jakąkolwiek perspektywę w zachowaniu języka czeskiego w swojej społeczności. Swoją pracą chciałem zmapować dalszy rozwój świadomości narodowej tej grupy w roku 2013.

Po rozmowie z panią Wierą Pospiszyl, jeszcze zanim zdecydowałam się na przeprowadzenie ankiety, odniosłam wrażenie, że rośnie zainteresowanie nauką języka czeskiego, zwłaszcza wśród najmłodszego pokolenia, i że oprócz wiary, która jest tradycyjnie najsilniejszą więzi między lokalnymi Czechami, ostatnio dodał, że ożywiło się zainteresowanie językiem czeskim.

3. METODOLOGIA

3.1. Podejścia do badań

Biorąc pod uwagę cel naszych badań, było jasne, że muszę wybrać jakościowe metody badawcze, choć zdawałem sobie sprawę, że możliwość uogólnień jest trudniejsza w przypadku danych uzyskanych jakościowo.

Podejście jakościowe umożliwia głębszy wgląd w problematykę, którą zdecydowałam się zbadać i jest w stanie ujawnić ukryte postawy i zainteresowania badanych jednostek.

„Zaletą danych jakościowych jest to, że są one w sposób naturalny uporządkowane i opisują życie codzienne. Charakteryzują się lokalnym zakorzenieniem, rozpatrywane są w kontekstach kontekstowych i wpływają na wybrany problem w jego rozwoju.[1])

W systemie etnologicznych badań terenowych najważniejszymi technikami wyszukiwania informacji są technika obserwacji i technika wywiadu.[2])

Oprócz tych podejść wybrałem technikę pisemnego zadawania pytań i korespondencji e-mailowej. Metod tych użyłem również do spojrzenia jakościowego. Ze względu na ograniczony czas trwania tej pracy możliwe było zebranie jedynie częściowych danych. Możliwość prowadzenia reprezentatywnych badań jakościowych, ze względu na wyższe wymagania, wydaje się zadaniem na przyszłość.

[1])Tomandle,M.(red): Metody badań terenowych: teksty studyjne. Praga: 2006 (wersja elektroniczna).

[2]) Tomandle,M.(red): Metody badań terenowych: teksty studyjne. Praga: 2006 (wersja elektroniczna).

3.2. Studium literatury i źródeł

W trakcie samych badań i późniejszej interpretacji wyników zapoznałem się i zapoznałem z wieloma materiałami pisanymi, z których część można zaliczyć do źródeł pierwotnych, część do wtórnych.

Źródła pierwotne obejmują głównie publikacje publikowane przez Čechy w Zelovie. Do tego doliczę także publikacje wydawane przez Muzeum w Zelovie, które obecnie można tu oglądać jako eksponaty.

Do źródeł wtórnych zaliczają się książki dotyczące mniejszości zełowskiej oraz wiele dostępnych prac naukowych z różnych okresów. O Czechach w Zelovie napisano wiele. Zainteresowanie tą społecznością badacze wykazali już w okresie I Rzeczypospolitej. Zobacz np. Auerhan, Jan: Osiedla czeskich emigrantów w Prusach, Polsce i Rosji, 1920 lub Karas, F.: Zdjęcia osad czeskich w Polsce, 1935 lub Folprecht, J.: Polscy Czechosłowacy, 1932.

Zmieniały się warunki życia Czechów w Zelovie. Zasadniczym negatywnym skutkiem był wyjazd znacznej większości rodaków z powrotem do Czech po 1945 roku. W czasach komunizmu Czesi Zelowscy nie byli w centrum zainteresowania etnologów. Osobą, która w latach sześćdziesiątych XX wieku intensywnie poświęciła się tej wspólnocie, była nasza wybitna etnolog pani Iva Heroldová. Badania mniejszości czeskiej w Polsce, które Iva Heroldová przeprowadziła w latach 1961, 1963 i 1964, dały początek dwóm kluczowym pracom: 1) pracy jej kandydatki - Heroldová, Iva: Problemy etniczne czeskich mniejszości narodowych ze szczególnym uwzględnieniem emigracji do Śląsk Pruski w I połowie XVIII w., 1965 r 2) Heroldová, Iva: Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku, 1971. Oprócz badań nad tradycyjną kulturą ludową, tematem przewodnim były procesy akulturacyjne Czechów z kulturą polską.

W latach 70. zainteresowanie Zelovem spadło w związku z usunięciem Ivy Heroldovej ze stanowiska kierowniczego i brakiem możliwości wyjazdów czeskich etnografów za granicę. Iva Heroldová, podobnie jak jej pozostali koledzy, musiała powrócić do badań grup zamieszkujących tereny Czechosłowacji.

Zainteresowanie mniejszością zełowską odżyło dopiero po 1990 r. Okres po 1989 r., z historycznego punktu widzenia okres niedawny, silnie wpłynął na życie polskich Czechów, warunki życia tej mniejszości zmieniły się diametralnie.

Wielkim wkładem w wiedzę o życiu mniejszości zelowskiej jest twórczość Edity Štěříkovej, która oprócz własnej działalności wydawniczej współpracuje z Czechami Zełowskimi przy tworzeniu publikowanych przez nich dokumentów. Jej głównym dziełem jest: Štěříková Edita: Zelów. Czeska społeczność emigracyjna w Polsce, 2002 i Edita Štěříková, Ziemia ojców: Z historii i wspomnień 50. rocznicy reemigracji potomków czeskich zesłańców, 2005.

Przeprowadzone badania skupiały się na zbadaniu pozycji mniejszości czeskiej w Polsce, poznaniu jej zwyczajów kulturowych i religijnych, zrozumieniu jej związku z pierwotną ojczyzną oraz wielu innych czynników jej życia. Najnowsze badania przeprowadzone w Zelovie w Polsce datowane są na rok 2009. W ramach projektu Krajané, prowadzonego na terenie Czeskiego Uniwersytetu Przyrodniczego w Pradze i mapującego wszystkie czeskie enklawy w Europie Wschodniej i Południowo-Wschodniej w w tym samym okresie zwrócono uwagę także na Czechów z Zelova. Patrz Kokaisl, Petr i in.: Countrymen. Śladami Czechów w Europie Wschodniej, 2009.

Świadomość czeskiej mniejszości narodowej możemy zdobyć także dzięki własnej inicjatywie Czechów Zelovskich, którzy w 2003 roku zorganizowali obchody 200-lecia przybycia Czechów do Zelova. Z tej okazji wydali tom w języku polskim, który omawia historię i teraźniejszość Zgromadzenia Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Zelovie. Do zdobycia dodatkowych informacji z historii przyczynia się także Muzeum w Zelovie, które mieści się na poddaszu ich kościoła. Oto przykład dwustuletniej historii Czechów w Zelovie wraz z obszerną dokumentacją fotograficzną rozwijającego się miasta na przełomie XIX i XX wieku. Ponadto w muzeum znajduje się wiele ważnych historycznie artefaktów przybliżających życie ówczesnej społeczności czeskiej, jak np stare śpiewniki z czeskimi pieśniami używanymi w nabożeństwach czy próbki metryk pierwszych emigrantów na terenie dzisiejszego Zełowa.

3.3. Metody i techniki badawcze

Wstępne badania i wiedzę na temat mniejszości zełowskiej wśród Czechów oparto na badaniach zarówno źródeł pierwotnych, jak i wtórnych. Zdecydowany i intensywny wgląd w aktualne wydarzenia i atmosferę panującą wśród Czechów w Zelovie był możliwy głównie dzięki kontaktowi mailowemu z panią Wierą Pospizsyl[3]) i zapytania mailowe z czterech miesięcy na przełomie 2012 i 2013 roku.

Po rozmowie z panią Wierą Pospiszyl, jeszcze zanim zdecydowałam się na przeprowadzenie ankiety, odniosłam wrażenie, że rośnie zainteresowanie nauką języka czeskiego, zwłaszcza wśród najmłodszego pokolenia, i że oprócz wiary, która jest tradycyjnie najsilniejszą powiązanie między lokalnymi Czechami, w tym samym czasie następuje ponowne zainteresowanie językiem czeskim.

Na podstawie uzyskanej w ten sposób wiedzy sformułowano hipotezy badawcze. Do ich

3) Mam pełną świadomość, że badania były możliwe dzięki Pani Wierze Pospiszyl, ponieważ umożliwiła mi ona wejście do społeczności lokalnej i wpłynęła tym samym na chęć współpracy ze mną w badaniach. Jednak ten fakt również wpływa i zawęża wybór osób, do których się zwracałem i od których pozyskiwałem dane. Należy to wziąć pod uwagę przy interpretacji danych – patrz czytelność etnologa w Lozoviuk (2005)

Do weryfikacji podszedłem za pomocą standaryzowanego kwestionariusza, wywiadów osobistych i obserwacji bez udziału uczestnika.

3.3.1. Ankieta ankietowa

Jako podstawę standaryzowanego kwestionariusza wykorzystałem pytania, które znalazły zastosowanie w badaniach „tożsamości narodowej" mniejszości kałmuckiej w Rosji i które okazały się skuteczne.[4])
Inne pytania, które dodałem, dotyczyły ich subiektywnych odczuć. Tutaj zapytałem, czy jego zdaniem zainteresowanie językiem czeskim obecnie rośnie, czy nie. Zapytałem też, jakie mają możliwości posługiwania się językiem czeskim.

3.3.2. Wywiady

Wywiad grupowy odbył się z rodakami w ich Domu Zgromadzenia po nabożeństwie. Nie standaryzowałem w żaden sposób tego spotkania i celowo pozwoliłem mu płynąć. Moim celem było uzupełnienie obrazu życia współczesnej mniejszości zelowskiej Czechów o ich własne odczucia dotyczące ich miejsca we współczesnej Polsce. Chciałem poznać ich osobiste podejście do wysiłków na rzecz zachowania tożsamości narodowej, a także do trudności, jakie napotykają na tej drodze.
Oprócz tego wywiadu w grupie przeprowadziłam także wywiad z Panią Wierą Pospiszyl i Panem Romanem Lipińskim

3.3.3. Bezpartyjna obserwacja

Wadą badań jakościowych są także wymagania czasowe i finansowe – m.in. w technice obserwacji uczestniczącej idealnym rozwiązaniem jest, aby badacz żył w danej społeczności przez długi czas (np. do roku). Jednakże ramy tej pracy na to nie pozwalały, dlatego zdecydowano się na technikę obserwacji nieuczestniczącej
Podczas mojego pobytu w Zelovie w kwietniu 2013 roku miałem okazję uzupełnić i zweryfikować dane, które znalazłem dzięki spotkaniom z miejscowymi Czechami. Dzięki ankiecie wiedzieli już o dociekliwym uczniu. Bardzo chętnie przyjęli mnie na terenie swojego Domu Zgromadzenia. Opowiadali ciekawe historie i pokazali mi miejsca w Zelovie, które są związane z działalnością mniejszości czeskiej. Nasza wspólna rozmowa była długa. Najczęściej poruszanym tematem było zachowanie języka czeskiego w kolejnych pokoleniach oraz ich wyznanie i stosunek do wiary.

---

4) Šatava, Leoš: Tożsamość etniczna i postawy językowe młodzieży w Republice Kałmuckiej (Rosja), Český lid, 96, 2009, č.3., s. 10-10. 263-277.

4. KORZENIE ZELO BOHEMII

4. 1. Kontekst historyczny wykrytych danych

Historycznych korzeni przyczyn, które doprowadziły do emigracji Czechów do Polski należy szukać w odległej przeszłości, już w epoce Białej Góry, w XVII wieku.

W Polsce czescy bracia początkowo znajdowali wsparcie u części polskiej szlachty.[5]) W miarę upływu czasu „strach przed stale grożącym niebezpieczeństwem utraty majątku i rodziny z jednej strony, a wyrzuty sumienia wynikające z zaprzeczania swoim przekonaniom, kłamstwom i pozorom z drugiej, zmusił tajnych niekatolików do rozważenia emigracji”.[6])

W świetle wspomnianych warunków emigracja jawiła się czeskim braciom jako szansa na uratowanie ich czasami nagiego życia. Emigracja wiązała się jednak ze sporym ryzykiem. Każdy człowiek w Czechach i na Morawach był zwykle poddanym jakiegoś pana (najczęściej szlachcica lub dostojnika kościelnego) i poddany nie miał prawa emigrować.

Król pruski Fryderyk II, który przejął Śląsk w 1741 r., zaprosił czeskich niekatolików do emigracji i obiecał im przydział ziemi oraz ochronę wojskową przy wyjściu z kraju. W krótkim czasie na Śląsk przybyło ponad 2 tysiące czeskich emigrantów. Pod koniec podróży odkryli jednak, że król pruski daleki był od zamiaru spełnienia swoich obietnic, zwłaszcza że nie przygotowano dla nich ziemi obiecanej. W oczekiwaniu na spełnienie obietnic króla czescy wygnańcy rozproszyli się po pruskiej i polskiej części Śląska w poszukiwaniu pracy, która umożliwiłaby im utrzymanie.

Wraz z upływem czasu od wspomnianej dużej fali emigracji braci czeskich w 1741 r., w dalszym ciągu miały miejsce liczne wyjazdy prześladowanych członków Jedności Braci z Czech i Moraw.

4. 1. 1. Pojawienie się Zełowa

Centrum Zełowa stanowiło gospodarstwo należące do rodziny Świdţińskich, które jednak nie było zbyt zamożne. Właściciel majątku Józef Świdţinský podjął decyzję o sprzedaży majątku w 1802 roku. Czescy wygnańcy mieszkający na Śląsku dostrzegli szansę na zdobycie ziemi pod własne gospodarstwo rolne. Połączyli siły z Alexandrem Petrozelínem, który był potomkiem starszych czeskich zesłańców. Powierzyli mu negocjacje z Józefem Świdţińskim w sprawie zakupu majątku.

Byli to głównie czescy zesłańcy, mieszkający nadal w Čermínie, Malé i Velké Tábor oraz kilku innych gminach. Stopniowo pozyskiwano kolejnych zainteresowanych z bardziej odległych miejscowości,

---

[5]) Štěříková, Edita: Zelów. Czeska społeczność emigracyjna w Polsce, Praga 2010, s. 23. 1.

[6]) Ibidem, s. 4.

w celu uzyskania wystarczających środków na dokonanie zakupu. Wszystkim kierowała chęć założenia nowej czeskiej kolonii. Mieli nadzieję, że w nowej kolonii znajdą wystarczająco dużo ziemi pod uprawę, a w szczególności planowali także założenie we wsi kościoła Braci Jedności i pozyskanie czeskiego kaznodziei.

21 grudnia 1802 roku została podpisana umowa zakupu majątku Zelowskiego pomiędzy Józefem Świdţinskim z jednej strony a Aleksandrem Petrozelínem i czterema przedstawicielami kolonistów z drugiej. Dotyczyło ono dworu i wsi Zelov z całymi gruntami i lasami, łąkami, budynkami, przywilejami i prawami.7)

W momencie podpisywania umowy kupna Alexandr Petrozelín posiadał co najmniej 38 wiążących wniosków od zainteresowanych stron dotyczących gruntów w Zelovie. Wkrótce do kontraktu dołączyło wielu innych zainteresowanych, o czym świadczy decyzja o podziale gruntu na 54 udziały. Większość tych osadników pochodziła z drugiego lub trzeciego pokolenia czeskich zesłańców. Urodzili się już na Śląsku.

Od lutego 1803 r. do Zełowa zaczęli napływać pierwsi koloniści. W połowie roku przeprowadzka była już prawie ukończona. Na mniej żyznej glebie Zelowowie uprawiali zboże i warzywa, w tym len, tak jak to było w ich pierwotnej ojczyźnie. Z niemałym trudem kolonistom udało się także w pierwszym roku wybudować mieszkanie, które zapewniłoby im chociaż niezbędną ochronę przed zimą.

Większość kolonistów zelowskich zaniepokoił fakt, że nie udało się pozyskać czeskiego kaznodziei, choć zabiegali o to od kilku lat. Zwrócili się do siostrzanej Jedności Braci działającej w Polsce w Lesznie, ale na próżno. Niemniej jednak rodzina Zełowów od początku planowała budowę kościoła. Przez długi czas Zełow także nie miał sędziego. Nie przeszkadzało to jednak Zełowskiej tak bardzo, jak nieobecność kaznodziei.

Od początku osadnictwa czescy koloniści w Zelovie zajmowali się głównie uprawą gruntów rolnych, które jednak nie były zbyt urodzajne. Wycinając część lasu wchodzącą w skład pierwotnego majątku, osadnicy zyskali dodatkowe grunty pod uprawę, grunty wyższej jakości, lepiej nadające się pod uprawę zbóż.

Niektórzy osadnicy, chcąc zdobyć więcej środków na utrzymanie rodziny, zajmowali się rzemiosłem. Wykorzystali umiejętności, które nabyli w dawnej ojczyźnie, a które można było wykorzystać przy budowie domów, m.in. kamieniarstwo, huta szkła itp. Najczęściej wykorzystywano umiejętność tkania. Używali tkanin przede wszystkim na potrzeby własne lub sąsiadów. Później mieszkańcy Zełowa zaczęli hodować na pastwiskach owce, co zapewniało im dodatkowy surowiec do tkactwa. W ten sposób pomyślnie rozwinęło się tkactwo.

Stosunki kolonistów zelowskich komplikowało także znaczne zadłużenie większości z nich. Było to spowodowane kosztami poniesionymi na zakup gruntów i budowę domów.

7) Przewodnik po muzeum. Muzeum w Zelowie, Zelów 2006, s. 25. 10.

4.1.2. Zełowa na przełomie XIX i XX wieku

Wydarzenia wojenne na samym początku XIX wieku zmieniły mapę polityczną Europy. Zełow staje się częścią Księstwa Warszawskiego z językiem polskim jako językiem urzędowym, a czescy koloniści w Zełowie utracili wszelkie przywileje, jakie otrzymali od króla pruskiego.
W czerwcu 1817 r. do Zełowa ostatecznie przybył pochodzący ze Słowacji, a więc ówczesnych Węgier, kaznodzieja Jan Fabry. Obecność proboszcza ożywiła starania rodziny Zełowów o budowę kościoła. W listopadzie 1819 roku zmarłego proboszcza Fabrego zastąpił nowy kaznodzieja, Polak Aleksander Teodor Gawacki.
Po przybyciu nowego proboszcza ludność Zełowa uzyskała wreszcie zgodę na budowę kościoła, a także darowiznę ze skarbu państwa na jego budowę. W lipcu 1825 roku uroczyście otwarto kościół w Zełowie. Równocześnie z otwarciem kościoła zawarto ustalenia umowne dotyczące relacji czeskiego chóru emigracyjnego „Jednoty bratrské" z Kościołem Ewangelicko-Reformowanym w Królestwie Polskim i władzami państwowymi. Miało to ogromne znaczenie dla czeskich kolonistów, którzy zdecydowali się osiedlić w Zelovie na stałe.
Wieś Zelov, pierwotnie zbudowana jako osada czeska, stopniowo zmieniała swój charakter w wyniku imigracji mieszkańców innych narodowości.
Skład ludności Zełowa stał się bardziej zróżnicowany etnicznie nie tylko wraz z imigracją Żydów, ale także wraz z imigracją rodzin polskich i kilku niemieckich. Zełów był szczególnie atrakcyjny dla Żydów. Interesował ich nie tylko handel surowcami i tkaninami włókienniczymi, ale także uprzywilejowana pozycja jego mieszkańców, którzy mogli bez ograniczeń zajmować się dowolnym rzemiosłem.
Jednak ci imigranci mieli nie tylko inną narodowość, ale także inną religię. Odmienne przekonania imigrantów niepokoiły Zelowskiego bardziej niż ich narodowość. Przede wszystkim kapłani Zełowa nie lubili patrzeć, jak naruszana jest jedność religijna mieszkańców Zełowa.
W szczególności ksiądz Zełow Mojżesz (1832–1871) próbował zapobiec imigracji członków innych grup etnicznych.Nalegał nawet, aby sędzia nie przyjmował do wioski nikogo nowego bez jego wiedzy.
Czescy emigranci przywieźli na Śląsk czeską literaturę religijną ze swojej ojczyzny. Niektóre z tych ksiąg dotarły do Zełowa: zwłaszcza czeska Biblia, śpiewnik i katechizm. Otoczono je wielkim szacunkiem jako relikty dawnej ojczyzny.
Pastor Mojżesz ze Zelowska nie sprzeciwiał się importowi nowych czeskich ksiąg religijnych, sprawował jednak nadzór nad ich liczbą i zawartością. Ale on sam zamawiał książki przeznaczone dla najlepszych uczniów, głównie w języku polskim. Jego kazania były także w języku polskim. Niewiele to pomogło Korpusowi. Katechizmy, śpiewniki, Biblie i czeskie sylabariusze zapewniła sama kongregacja zelowska.

Według relacji pastora Mosesa w 1865 r. zbór w Zełowie liczył 2160 członków.[8]) Ks. Mojżesz prowadził kronikę Zełowa, w której zapisywał wszystkie nowe ważne wydarzenia, aż do 1869 r. Od 1871 r., kiedy zmarł ks. Mojżesz, nie udało się odnaleźć nowego kronikarza.

Po śmierci pastora Mojżesza chór Zelovského zabiegał o pozyskanie rodzimego Czecha dla opuszczonej parafii. Choć zainteresowanych było kilka, nie mogły one uzyskać akceptacji władzy kościelnej, gdyż wymagana była znajomość języka polskiego i rosyjskiego. Hugo Teodor Šikora, wnuk husyckiego kaznodziei Petera Šikory, który mówił po czesku, został ostatecznie proboszczem w Zelovie. Pracował w Zelovie przez 16 lat, aż do 1895 roku. Jego następcą został z wyboru Polak Adolf Górazwin, pod warunkiem, że jak najszybciej nauczy się czeskiego.

Od chwili przybycia do Zełowa osadnicy zelowscy zadbali o edukację swoich dzieci. Już w 1803 roku w Zelovej działał płatny nauczyciel, który uczył dzieci czytać, pisać, liczyć i recytować katechizm.

Do obowiązków nauczyciela należało także pełnienie funkcji pisarza miejskiego. Ponieważ od 1815 r. w Zełowie językiem urzędowym był język polski, każdy nauczyciel musiał opanować znajomość tego języka. Zakładano także, że nauczyciel będzie prowadził śpiew podczas nabożeństw i w inny sposób pomagał proboszczowi.

Od 1825 r. szkoła zelowska znajdowała się pod nadzorem państwa. Od tego czasu dzieci z Zełowa musiały także uczyć się języka polskiego. Szkoła Zełowa znajdowała się pod nadzorem gimnazjum w Piotrkowie.

Każdy nowy nauczyciel przed przystąpieniem do szkoły musiał zdać obowiązkowy egzamin przed inspektorem i uzyskać zgodę ministerstwa.

Do Szkoły Żełowskiej uczęszczały także dzieci z czterech sąsiednich wsi, głównie z rodzin ewangelickich. Uczęszczanie do szkoły było wówczas obowiązkowe tylko przez 2 lata. W połowie XIX w. w szkole uczyło się zaledwie około 50% dzieci. Większość z nich stanowili chłopcy. Obecność dzieci na zajęciach różniło się w zależności od tego, czy rodzice potrzebowali dzieci do pracy w rolnictwie lub inne działania.

Starsze dzieci uczyły się rano od 8 do 10 rano, młodsze dzieci uczyły się od 14 do 16.00. Niewiele dzieci uczęszczało do szkoły dłużej niż obowiązkowe dwa lata. Szczególnie w przypadku dziewcząt rodzicom zazwyczaj nie zależało na dłuższej edukacji.

W wyniku reformy szkolnej w 1855 r. zlikwidowano szkołę elementarną w Zełowie, a na jej miejscu utworzono szkołę kościelną Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Ale w rzeczywistości w szkole Zełowa niewiele się zmieniło, nawet w osobie nauczyciela.

[8])Zelów 1803-2003 - Ksiega pamiatkowa, Parafia Ewangelicko-Reformowana w Zelowie, Stowarzyszenie Exulant, Zelów 2004, s.34.

Kantor był opłacany przez Warszawski Konsystorz Reformowany. Do szkoły i nauczycieli przyczynili się także członkowie Chóru z Zełowa i okolicznych miejscowości.

W drugiej połowie XIX w.W tym czasie Zełow należał do Rosji, rząd carski zabiegał o większy wpływ na polską edukację. Ogłoszono obowiązek szkolny dla wszystkich dzieci w wieku od 8 do 15 lat. Za każdy opuszczony dzień dziecka w szkole rodzice byli zobowiązani do zapłaty kary pieniężnej w wysokości półtora kopiejki. Obecność dzieci w szkole miał sprawdzać nauczyciel, a listy dzieci, które opuściły zajęcia, co tydzień miały być przekazywane do urzędu gminy.

Władze szkoły podkreślały znaczenie języka rosyjskiego, który miał stać się głównym językiem nauczania. Rodzicom Zełowa nie podobało się, że w szkole zaniedbywano naukę języka czeskiego. Być może fakt ten był także jednym z powodów, dla których w Zełowie nie przestrzegano zbyt mocno obowiązku szkolnego dzieci. A tak wiele dzieci nie nauczyło się czytać ani pisać. Analfabetyzm wśród czeskich emigrantów był w tym czasie wysoki.

Działalność Kościoła ewangelicko-reformowanego miała fundamentalne znaczenie dla życia czeskich osadników w Zelovie w XIX w., które trwa do dziś.

Mieszkańcy Zełowa innych narodowości (Polacy, Niemcy, Żydzi) stopniowo dobrze dogadywali się z pierwotnymi czeskimi osadnikami, a wielu nawet nauczyło się języka czeskiego. Jednak pierwotna koncepcja czeskiej emigracji dotycząca wspólnoty Kościoła ewangelicko-reformowanego topniała. Utracono także ich związek z czeskimi koloniami emigracyjnymi na Śląsku. Wieści z pierwotnej ojczyzny docierały do Zełowa tylko wyjątkowo, pogłębiała się izolacja czeskich zesłańców w Zełowie.

Na przełomie XIX i XX wieku życie w Zelovie nie wyglądało już tak, jak wyobrażali sobie pierwotni czescy wygnańcy, czyli jako wspólnota ludzi, których łączy wspólna narodowość i wiara.

Produkcja tkacka rozwijała się coraz silniej, powstawały liczne manufaktury, dla których pracowali także krajowi tkacze. Fabryczne „faktory" przydzielały im pracę i odbierały od nich gotowe produkty. Dla manufaktur zelowskich pracowali także tkacze z okolicznych wsi. Niektórzy tkacze wyspecjalizowali się już w tkaniu specjalnych rodzajów tkanin. Na przykład tkali satynę lub plusz, na które było szczególne zapotrzebowanie na rynku.

Początek XX wiekuliczba domów w Zełowie podwoiła się, zwłaszcza wzrosła liczba domów murowanych. Zwiększone zapotrzebowanie na cegły doprowadziło do budowy nowej cegielni. Wybudowano także browar. O rozwoju Zelovej świadczy także utworzenie apteki i otwarcie pierwszego gabinetu lekarskiego. W każdą środę w Zelovie odbywał się targ, który był licznie odwiedzany przez mieszkańców okolicznych wsi.

Stopniowo otwierały się także kontakty Czechów Zełowskich z dawną ojczyzną, w szczególności nawiązano kontakty między kongregacjami czeskimi a kościołami siostrzanymi w Czechach.

W pobliskiej Łodzi brat miejscowego czeskiego kaznodziei Karela Procházki założył czeską księgarnię i od 1906 roku zaczął wydawać „Česko-ruské listy".

W tym czasie po raz pierwszy odwiedzili Zelov Češi. Jana Auerhana i Augustina Seiferta i pragnęli nawiązać bliższe stosunki ze swoimi rodakami. Ci dwaj emisariusze z Czech pełnili rolę etnologów wśród czeskich emigrantów. Interesowali się zwyczajami, ceremoniami i strojami tradycyjnie utrzymywanymi w społeczności czeskiej. Później Jan Auerhan zorganizował zaproszenie potomków czeskich zesłańców na obchody upamiętniające mistrza Jana Husa w roku 1915.

Wybuch I wojny światowejlatem 1914 r. wywołał w Zelovej wielkie zaniepokojenie. Jednak bezpośrednie starcie bojowe go ominęło. W 1918 roku Polacy cieszyli się z niepodległości, ale w dalszym ciągu walczyli z Rosją, Litwą i Czechosłowacją o ostateczną granicę swojego państwa. Polacy zapomnieli o latach pokojowego współistnienia i zaczęli odnosić się do Czechów bez współczucia, a nawet wrogości. Szkoła Zełowa stała się wyłącznie polska. Był to jednak dopiero początek polonizacji, którą Czesi ciężko znosili.
W Zelovie Czesi mieli znaczną przewagę liczebną i tym samym pierwsze powojenne wybory doprowadziły do wyboru czeskiego burmistrza i czeskiej rady.9) Ale Polacy forsowali swoje żądania coraz bardziej agresywnie. Tuż po I wojnie światowej mieszkańcy Zełowa zaczęli odczuwać spadek poziomu życia. Był to kolejny powód, dla którego rozważali reemigrację.
Czesi w Zelovie niepokoili się postępującą polonizacją i ekspansją katolików. Zaczęli martwić się o swoją wolność jako wygnańcy. Niektórzy widzieli wyjście jedynie w powrocie do ojczyzny. W 1919 r. przedstawiciele obywateli czeskich mieszkających w Zelovie zwrócili się do Komisji Synodalnej Czechosłowackiego Kościoła Ewangelickiego z prośbą o interwencję u odpowiednich władz państwa czechosłowackiego w celu umożliwienia czeskim rodzinom z Zelova reemigracji. Powołano komisję do przyjmowania wniosków o reemigrację. Zgłosiło się 800 rodzin z Zełowa i okolic (w tym z Łodzi).

W maju 1921 roku Czesi Zelowscy otrzymali zaproszenie od Czechosłowacji do udziału w obchodach 300. rocznicy egzekucji dwudziestu siedmiu czeskich panów na Rynku Starego Miasta w Pradze. 19 czerwca tego samego roku kilku Czechów z Zelova wzięło także udział w odsłonięciu pomnika braci czeskich na RůŽové palouňko. Do Zamku zapraszano potomków czeskich zesłańców, którzy w urzędzie ziemskim omawiali przygotowania do reemigracji. Reforma rolna w Czechosłowacji odbyła się jednak w warunkach niesprzyjających reemigrantom. Państwowy Urząd ds. Gruntów preferował bezrolnych w domu. Przyjęto, że wnioskodawcy z zagranicy są rolnikami i posiadają kapitał własny w wysokości co najmniej 30 000 CZK.10) Tylko kilku wnioskodawców z Zełowa spełniło te warunki. Komisja Repatriacyjna Jedności w Konstancji zorganizowała publiczną zbiórkę na ich wsparcie, ale

9) Štěříková, Edita: Zelów. Czeska społeczność emigracyjna w Polsce, Praga 2010, s.171.

10) Tamże, s. 173

pomoc można było uzyskać jedynie dla kilkudziesięciu rodzin. Stosunkowo silny sprzeciw wobec reemigracji wykazywało także społeczeństwo czechosłowackie, zwłaszcza wśród katolików ze względów religijnych. W ten sposób liczniejsza reemigracja Czechów z Zełowa do ojczyzny stała się niemalże niemożliwa ze względów ekonomicznych i politycznych.

Niemniej jednak na początku lat dwudziestych XX wieku kilku grupom Czechów Zelowskich udało się wyjechać do Czechosłowacji. Inni potomkowie czeskich zesłańców mieszkający w Zelovie i okolicach stracili nadzieję na reemigrację, gdy otrzymali negatywną odpowiedź na swoje prośby kierowane do Czechosłowackiego Funduszu Ziemi Państwowej i Prezydenta RP.

Dotychczas w Żelowie, w 1925 r., Polakom udało się przejąć kierownictwo w administracji miejskiej, czego przejawem było między innymi to, że ulicom Zełowa nadano imiona polskich bohaterów narodowych i pisarzy.W oświacie Zelowa dominowali wyłącznie Polacy. W języku czeskim nie wolno było uczyć nawet religii. Inne narodowości w Polsce mogły zakładać szkoły na własny koszt. Ale dla Zelova Czechów było to nie do zniesienia.

Czesi w Zelovie nadal starali się zachować swoją tożsamość narodową. W 1931 roku w Zelovie została założona Česká Beseda, która postawiła sobie za cel działalność oświatową i sportową.

Największe zmiany zaszły**po II wojnie światowej.**Do tego czasu w Zelovie dominowali Czesi, a zarówno w domach, jak i na ulicach mówiono po czesku, do czego inni się przystosowali.

25 marca 1945 r. przedstawiciele Czechów Zelowskich i łódzkich podpisali prośbę o umożliwienie reemigracji i przesłali ją do Prezydenta Republiki Czeskiej w Koszycach. Jednak rząd czechosłowacki podchodził do tych żądań opieszale. I dlatego część Zełowskich Czechów zdecydowała się na nielegalny wyjazd z Polski.

Do końca 1945 r. Zelov i okolice opuściło 3,5–4 tys. Czechów. Była to właściwie największa zmiana w życiu mniejszości zełowskiej w historii. Jednak ten wyjazd Czechów do dawnej ojczyzny oznaczał wielkie, wszechstronne osłabienie pozostałej mniejszości zełowskiej.

Szczególnie ograniczone były osobiste kontakty mieszkańców Zełowa z byłymi obywatelami Zełowa w Czechach**po lutym 1948 r**kiedy w ZSRR do władzy doszedł reżim komunistyczny.

W ten sposób mniejszość czeska stała się nieistotną grupą przedstawicieli innej narodowości. Ponieważ dzieciom nie pozwolono uczyć się języka czeskiego ani w szkole, ani w kościele, w Zelovie szybko postępował proces asymilacji. Dziś jedynie niewielka część obywateli Zełowa jest świadoma swojej tożsamości narodowej, którą czasami świadomie ukrywa.

Fakt, że język czeski przetrwał w jakiejś formie wśród czeskiej mniejszości zelowskiej, jest zasługą podejścia księży do języka czeskiego, a także dzięki babciom i dziadkom, którzy nadal mówią językiem czeskim i dzięki entuzjastycznym wolontariuszom, którzy poprzez swoją działalność propagują język czeski.

Dziś to właśnie dzięki tym osobom widzimy, że zainteresowanie językiem czeskim w Zelovie nieznacznie rośnie i że uczą się go głównie małe dzieci, które dają Czechom nadzieję na przetrwanie.
Stosunek proboszczów do Czech wpływa także na postawę Czechów Zełowa. Jak widać na przykładzie pastora pana Zdislava Trandy, który służył w Kościele ewangelickim w latach 1952-1959 i miejscowi pamiętają go jako polskiego pastora, który jednak wspierał wszystko, co czeskie.
W 1982 roku opiekę nad Chórem przejęli małżonek Miroslav i Wiera Jelínek, który promował język polski kosztem języka czeskiego i tym samym całe pokolenie dzisiejszych trzydziestolatków nie mówi po czesku. Ale to właśnie to pokolenie wspiera naukę języka czeskiego u swoich małych dzieci.

Po 1990 roku zainteresowanie językiem czeskim przeżyło kryzys, nikt nie był pasjonatem tego języka i nie było czasu na utrzymywanie języka czeskiego. Polska otworzyła się na Zachód, zainteresowano się językiem angielskim, niemieckim i innymi językami świata. Dzieci nie chciały uczyć się czeskiego, bo nie było im to potrzebne.

4. 1. 3. Obecny

Dopiero niedawno, zwłaszcza po 2010 roku, można zaobserwować niewielki powrót do odrodzenia języka przodków.
Cała działalność związana z czeskością i językiem czeskim odbywa się na terenie Zgromadzenia i dzięki ciężkiej pracy jego członków. Chór liczy około 450 zarejestrowanych członków (patrz wywiady z rodakami). Obecny proboszcz jest z pochodzenia Polakiem, ale ma żonę Czeszkę i wspiera wszystko, co czeskie, oraz naukę języka czeskiego w przedszkolu założonym przez Kościół Ewangelicko-Reformowany. Współczesność mniejszości zełowskiej jest przedmiotem moich badań empirycznych, których wyniki można znaleźć w kolejnych rozdziałach.

5. BADANIA TERENOWE

5. 1. Wyniki badań terenowych

5.1.1. Co się dzieje w Zełowie – opis działalności Korpusu

W Zełowie odwiedziłem cerkiew ewangelicko-reformowaną, która została zbudowana w XIX wieku (uroczystość jej otwarcia miała miejsce 3 lipca 1825 roku). Do dziś kościół ten jest centrum wszystkich wydarzeń mniejszości czeskiej w Zelovie, a cała działalność, która odbywa się wśród Czechów w Zelovie, opiera się na Kongregacji Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Starsze pokolenie za jedną z cech odróżniających ewangelickich Czechów od katolickich Polaków fakt, że choć przybyli do Zełowa na początku XIX w., w pierwszej kolejności skupili się na zakładaniu szkół, wspieraniu oświaty i rozwój gospodarki w społeczeństwie. Celem było zarobienie pieniędzy na budowę kościoła. Ich wzorami do naśladowania byli Mistrz Jan Hus i JA Komenský. Dlatego pierwszym ośrodkiem życia kościelnego i społecznego była szkoła, w której wszystkie pokolenia uczyły się żyć zgodnie z wiarą.
Zgromadzenie Kościoła Ewangelicko-Reformowanego rozwija wiele działań:

1) Otwarty dla wszystkich Klub Czeski spotyka się tu w każdy wtorek. Jego zawartość jest przyjazne spotkania z możliwością mówienia po czesku. Tutaj członkowie mają możliwość oglądania i wypożyczania czeskich filmów i czeskich książek, czytania czeskich tekstów, gazet, magazynu Exulant wydawanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Czeskiej i innych dostępnych czeskich publikacji. Można tu także wypożyczyć książki czeskich autorów przetłumaczone na język polski. Poza tym organizują tu wieczory dla szerokiej publiczności, nie tylko czeskiej.

2) Kolejną bardzo ważną działalnością Chóru jest prowadzenie własnego przedszkola znana w całej Polsce ze swojej jakości i która stała się wzorem dla wielu innych szkółek. To przedszkole jest otwarte dla wszystkich dzieci, nawet tych, które nie mają czeskich przodków. W tym przedszkolu od około dwóch lat pracuje grupa dzieci w wieku przedszkolnym pod kierunkiem pani Wiery Pospiszyl. Głównym celem tej grupy jest nawiązanie kontaktu z językiem czeskim w zabawny sposób i nauczenie ich kompletnych podstaw języka. Kursem zainteresowani są rodzice tych dzieci, którzy w większości nie mówią już po czesku lub mówią tylko biernie. Nauczanie języka czeskiego w przedszkolu nie jest dla dzieci obowiązkowe.

3) Co roku chór przygotowuje spotkanie z czeskim baśniarzem p Josef Lukášek, który opowiada i czyta dzieciom bajki w języku czeskim

4) Chór regularnie organizuje także Dzień Czeskiej Bajki Filmowej i Dzień Dziecka

teatry. Podczas tych spotkań odtwarzane są tu czeskie bajki. Grane są one w języku polskim ze względu na niewystarczającą aktywną znajomość języka czeskiego przez wszystkich obecnych.

5) Założenie znanego chóru „Dzwony Zelowskie".

nie tylko w całej Polsce, ale i na świecie, to kolejna znana i bardzo ważna działalność Chóru. Chór został założony w 1999 roku przez czeską proboszczkę panię Wierę Jelínkovą, która przywiozła ten sposób gry z Ameryki. W ich repertuarze na stałe znajdują się pieśni czeskie.

6) Dwa razy w roku proboszcz parafii p. Petr Brodský, dzięki któremu mają Czechów w Zelovie możliwość realizacji usługi w języku czeskim. W pozostałych przypadkach obsługa prowadzona jest wyłącznie w języku polskim. W skład chóru kościelnego wchodzą zawsze co najmniej dwie pieśni czeskie śpiewane podczas nabożeństwa w języku czeskim. Nabożeństwo odbywa się zawsze w każdą niedzielę o godzinie 10:00. Regularnie odwiedza je od 40 do 50 osób. Po nabożeństwie niektórzy przeniosą się do Domu Zgromadzenia. To ważny moment, kiedy Czesi z Zelova spotykają się i mają okazję do przyjacielskiej rozmowy w języku czeskim. Ale są to w większości przedstawiciele starszego pokolenia, które wciąż znają język czeski wystarczająco dobrze.

Na kawę po nabożeństwie przychodzą głównie osoby będące członkami chóru kościelnego – a także proboszcz parafii Roman Lipiński, pani Wiera Pospiszyl i kustosz chóru pan Karol Pospiszyl. Wydaje się, że te trzy osoby są motorem napędowym wszystkich wydarzeń wokół tutejszej Kongregacji Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

7) Działalność, o której warto wspomnieć, to gospodarcze wykorzystanie kamienicy kongregacyjnej, który powstał w okresie międzywojennym. Czesi Zełowowie starają się na różne sposoby wykorzystywać te przestrzenie, aby generować dochód, który pomaga im współfinansować dalszą bogatą działalność. Z ustnych informacji kustosza wynika, że dom zgromadzenia osiąga roczny obrót w wysokości około 700 000 zł.

8) W 2003 roku na terenie kościoła ewangelickiego powołano Muzeum w Żełowie centrum dokumentacji historii braci czeskich.

9) W 2010 roku powstało Stowarzyszenie Czechów w Polsce – Stowarzyscenie Czechów Polsce, której siedziba mieści się w Zelovie. Członkami tego stowarzyszenia są nie tylko Czesi

narodowości, ale także ich potomków i sympatyków. Jego celem jest między innymi ocalenie historii osadnictwa czeskiego w Polsce.

10) W 2012 roku powstało stowarzyszenie Centrum Kultury Czeskiej – (Ośrodek Kultury Czeskiej). Działalność skupia się tutaj na czeskim dziedzictwie kulturalnym, muzycznym i literackim.

5.1.2. Medalion Pani Wiery Pospiszyl

Przygotowując moją pracę najwięcej współpracowałam z panią Wierą Pospiszyl (dalej WP). To ona przekazała mi kontakty do osób, które wypełniały ankiety. Jednocześnie podczas mojej wizyty w Zelovej powitała mnie serdecznie i po nabożeństwie zaprosiła mnie do grona członków Chóru, z którymi przeprowadziłam niestandardowe rozmowy i nagrałam około 60 minut dialogu w grupie. Pani WP urodziła się w 1956 roku w Zełowie. Z zawodu była nauczycielką biologii. Sama twierdzi, że w chwili jej narodzin czeskie rodziny w Zelovie mówiły jeszcze po czesku. Polskiego uczyła się jedynie w szkole i od znajomych. W tym czasie w szkółce niedzielnej uczono języka czeskiego. W kościele śpiewano także czeskie pieśni ze śpiewnika czeskiego. Dzieci uczyły się czeskich poetów, a nauczycielka szkółki niedzielnej i organista rozmawiały z dziećmi po czesku.
Pani WP pozyskuje czeskie książki, śpiewniki i inną literaturę o charakterze religijnym dzięki kontaktom z Ewangelickim Kościołem Braci Czeskich w Czechach. To połączenie historycznie działa już od dawna.
Pani WP prowadzi grupę dzieci w wieku przedszkolnym w miejscowym przedszkolu, która w zabawny sposób uczy języka czeskiego. W tym przedszkolu dzieci dowiadują się, dlaczego w ich rodzinach używa się języka czeskiego, dlaczego mają krewnych w Czechach, dlaczego nie są katolikami, jak większość Polaków. Ta jej działalność ma charakter wyłącznie dobrowolny, tj. nie jest częścią systemu szkolnego.
Pani WP rozwija swoją działalność w ramach Zgromadzenia Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Ponieważ sama zna bardzo dobrze historię przybycia i rozwoju życia czeskich osadników w Zelovie, zna ich problemy z wykorzenieniem z ojczyzny i integracją z polskim społeczeństwem, stara się te doświadczenia przekazać obecnemu pokoleniu Czechów mieszkających w Zelovie, zwłaszcza ich potomkom i najmłodszemu pokoleniu.
Działalność Pani WP jest naprawdę bardzo bogata:

- działa w Związku Czechów w Polsce. Członkami tego stowarzyszenia są nie tylko osoby narodowości czeskiej, ale także ich potomkowie i sympatycy. Jego celem jest między innymi ocalenie historii osadnictwa czeskiego w Polsce. Jej siedzibą jest Zełow.
- w 2012 roku była przy narodzinach stowarzyszenia „Centra Kultury Czeskiej. Jego program jest projekcje filmów czeskich, wypożyczanie czeskich książek i tłumaczeń czeskich pisarzy

Polski. W soboty dzieciom prezentowane są czeskie bajki.

- poszukuje różnorodnych form aktywności mających na celu zachowanie tożsamości, znajomości języka czeskiego, historii i kultury.

Pani WP skarży się na trudność pracy wynikającą z małej liczebności społeczności czeskiej i jej rozproszenia. Wierzy, że Internet stanie się wielkim atutem, gdy więcej osób uzyska do niego dostęp. Bardzo żałuje, że w większości rodzin czeskiego znają tylko dziadkowie i babcie. Młodzi ludzie często znają język czeski, rozumieją go, ale sami nim nie mówią.

Zdaniem pani WP poprawę sytuacji utrudnia brak chętnych i brak pieniędzy. Pomoc przychodzi sporadycznie. Niemniej jednak pani WP uważa, że język czeski w Polsce nie zniknie.

Wniosek z mojego bardzo miłego spotkania z panią WP jest pozytywny, ponieważ ona sama jest bardzo optymistyczna i wierzy, że język czeski w Zelovie zostanie zachowany dla przyszłych pokoleń i że mniejszość zelowska też nie zniknie. Poświęca temu przekonaniu wiele swojej energii, za co należy mu się nasz szacunek i podziw.

5.1.3. Wolontariat Pani Wiery Pospiszyl

Jak już wspomniałem, pierwszym etapem mojej pracy badawczej była pisemna komunikacja mailowa z panią Wierą Pospiszyl. To był mój punkt wyjścia i dzięki niemu zacząłem orientować się w wybranym temacie. Najpierw nawiązałam kontakt mailowy z Panią WP i poinformowałam ją o temacie mojej pracy. Zapytałam ją, czy może mi pomóc i przekazać wiedzę na temat mniejszości zełowskiej i interesujących mnie realiów. Przez pierwsze miesiące naszej komunikacji mailowej kontakty ze strony Pani WP były sporadyczne. Dopiero po dwóch miesiącach, kiedy nie dałam się zniechęcić, sytuacja nagle się zmieniła i nasza komunikacja stała się częstsza, serdeczna, otwarta i wszechstronna. Dlaczego tak się stało, zrozumiałam dopiero, gdy osobiście odwiedziłam panią WP i ona sama zaczęła o tym opowiadać. Wyjaśniła swoje zachowanie, mówiąc, że do Zełowa przychodzi wiele osób i zawsze o coś pytają. W końcu musiała uwierzyć, że moje zainteresowanie jest szczere, skoro nie dałam się zniechęcić. Jako była nauczycielka znalazła zrozumienie dla wytrwałego ucznia.

Postanowiłam uwzględnić w mojej pracy licencjackiej fragment prawdziwej komunikacji e-mailowej z Panią WP, gdyż ta forma komunikacji w ciekawy sposób ukazuje jej prawdziwego współczesnego Czecha i dzięki niej możemy dostrzec jej zaabsorbowanie, wytrwałość, myślenie, postaw życiowych i jej uroku osobistego.

Wybrałem tę część komunikacji e-mailowej, która dotyczy głównie ożywienia kwestii języka czeskiego w mniejszości zełowskiej. Zapał pani WP do sprawy i jej wielki wysiłek są godne podziwu.

Komunikat Pani WP jest bezpośredni, zwięzły i na temat. Mówi rzeczy prosto i bez zahamowań. W ten sposób udało mi się dowiedzieć wielu informacji, z którymi nie spotkałem się gdzie indziej, a które dały mi wgląd w myślenie, uczucia i zachowania aktywnego i ciekawego rodaka.

Pani WP wyraża nadzieję, że język czeski zostanie ponownie przywrócony, zdaje sobie sprawę, jak trudny jest to wysiłek i że warunki mu nie sprzyjają. Według WP na niekorzystne warunki składają się głównie małe społeczności (uważają, że Czechów jest mało), rozproszenie (do pracy i do szkół) oraz nieprzydatność języka czeskiego do zatrudnienia.

Mimo wszystko WP nie poddaje się i warto, żeby nauczyła się języka czeskiego, bo według niej jest to szansa na utrzymanie spójności ich wspólnoty, wspólnych wartości i przyjaźni Czechów między sobą, ale także między sobą. ludzie, z którymi żyją.

Pani WP widzi, że wszyscy w Zgromadzeniu, przedszkolu i Stowarzyszeniu starają się szerzyć różnorodność kulturową i religijną wśród Polonii. Jej zdaniem wysiłki te mogą zaowocować niezbędną tolerancją zarówno wobec mniejszości religijnych, jak i narodowych.

Teraz przedstawiam bezpłatny zapis naszej komunikacji e-mailowej, skupiającej się głównie na kwestiach związanych z wysiłkami na rzecz utrzymania języka czeskiego:

Przede wszystkim proszę o wyrozumiałość, że będę pisać tak jak umiem i nie będę przy tym korzystał z trików i trików. Nie mam do tego klawiatury w komputerze, ale nie znam też zasad gramatyki czeskiej - żebym mógł pisać poprawnie.

1) ***Dlaczego uczysz języka czeskiego?***

Przede wszystkim dlatego, że jest nim chociaż małe zainteresowanie wśród rodziców dzieci uczęszczających do szkoły prowadzonej przez nasze Zgromadzenie – Parafii Ewangelicko – Reformowanej w Żelowie. Na grupę 20 dzieci w wieku 5-6 lat mam 7 dzieci, które bawią się ze mną na lekcjach języka czeskiego (w młodszej grupie 3-4 lata nie mam zajęć). Jest to dobra okazja, aby wprowadzić dzieci w drogę, w język ich przodków. Jest to także dobre miejsce, aby dzieci dowiedziały się, dlaczego w ich rodzinach korzysta się z tej drogi, dlaczego mają krewnych w Czechach i dlaczego tak naprawdę nie są katolikami, jak ma to miejsce w większości krajów Polski, a prowadzą je swoich rodziców do Kościoła ewangelicko-reformowanego, z którym łączą bliskie stosunki z Czechami.

Kierownik przedszkola Maria Janczyk – Kukieła we współpracy z proboszczem i Starszymi Zgromadzenia zdecydowała kilka lat temu, że będzie to jedno z zajęć przedszkola. Mały krąg dzieci, z którymi pracuję, to dzieci z Rodina českecha korajana. Prowadzę (robię) to jako działalność dodatkową wolontariacko i dla wolontariuszy

3) *Czy zajmujesz się także innymi zajęciami?*

Dodać. 3) Ponadto w szkole prowadzone są inne zajęcia, które mają na celu szerzenie wiedzy o czeskiej „kulturze" i ogólnych informacji o Republice Czeskiej, m.in. Co roku czeski autor bajek dla dzieci p. Lukašek przez cały dzień spotyka się z dziećmi i opowiada im bajki i nie tylko o życiu i miastach w Czechach. Ponadto co roku w szkole odbywa się dzień czeskiej bajki filmowej, a także dzień teatrów dziecięcych, podczas których dzieci ze szkoły przygotowują i prezentują czeskie bajki - ale w języku polskim.

Szkoła jest jednym z miejsc, w których chór stara się wspierać i podtrzymywać swoją tożsamość oraz kultywować podstawowe cele – między innymi znajomość języka przodków.

W 2010 roku powstała nowa inicjatywa – Stowarzyszenie Czechów w Polsce, którego członkami są nie tylko rodacy, ale także ich potomkowie i sympatycy, zaangażowani w ratowanie historii czeskiego osadnictwa w Polsce. Siedziba Stowarzyszenia mieści się w Żełowie, ale staramy się (to prawda, z języka polskiego) prowadzić naszą działalność w innych miejscach, gdzie zachowała się pamięć o naszych czeskich przodkach, ich działalności i życiu (Łódź, Kleszczów, Bełchatów, Gęsiniec). Husinec - tu jest) bardzo żenujący, bo to mała wieś i z powodu różnych zmian, zwłaszcza emigracji, mieszkają tam tylko starzy ludzie i "czesi środowisko" mizi). W Chórze działa zespół młodych ludzi grający muzykę na dzwonkach ręcznych „Zelowske Dzwonki", mający w swoim repertuarze także pieśni czeskie.

W 2012 roku w Żełowie rozpoczął działalność Ośrodek Kultury Czeskiej „Klub Czeski" – ma swój program – wyświetlamy między innymi czeskie filmy, które przybliżają nas nie tylko do czeskiej kinematografii, ale także do czeskiej język. Prowadzimy małą „wypożyczalnię" czeskich książek i filmów – zarówno w języku czeskim, jak i czeskich pisarzy w Polsce. W zeszłym roku po raz drugi zorganizowaliśmy otwarte dla publiczności czeskie wieczory filmowe. W sobotę dzieci mają okazję czytać czeskie bajki, a także uczestniczyć w nauce języka. Potem są drobne działania, ale mamy nadzieję, że z biegiem czasu będą się one rozwijać.

4) ***Jaka jest Twoja wizja. (Cel)***

Ad.4) Chyba jestem słabym „prorokiem" – nie mam wizji.

Nie jestem sam w swoich działaniach, staramy się wspólnie (zarówno w Kościele, jak i w szkole, a także w Stowarzyszeniu) mieć różne formy działalności, aby zachować naszą tożsamość, wiedzę o naszej historii, szerzyć wiedzę o różnorodności kulturowej i religijnej w społeczeństwa polskiego i w związku z tym tolerancja wobec mniejszości religijnych i narodowych.

Nie potrafię tego dokładnie wyrazić, ale wyobraźcie sobie, jak niewielu jest nas (zarówno protestantów, jak i czeskich rodaków

w Polsce). Nie jest to łatwe – żyjemy rozproszeni, dlatego chcemy wykorzystywać każdą okazję, aby zachować wspólnotę, wspólne wartości i przyjaźnie między sobą i ludźmi, wśród których żyjemy.

5) *Jak długo uczysz języka czeskiego?*

Już drugi rok pracuję z dziećmi w szkole.

Nie jestem z wykształcenia nauczycielem języka czeskiego - dlatego mówię, że gramy scenariusz w języku czeskim. Na spotkaniach w Klubie Kraba czytamy teksty czeskie – aby wzbogacić swoje słownictwo.

W dzisiejszych czasach dostęp do Internetu pozwala korzystać z nowych możliwości i mieć kontakt z „żywą" drogą – problem jest tylko taki, że ludzie tego chcą, mają dostęp i sprzyjające okoliczności.

6) *Czy ktoś to robił przed tobą?*

W tej formie - nie. Od czasów starożytnych w Żełowie istniały różne formy nauczania drogowego.
O „kursach" prowadzonych we współpracy z Ambasadą pisałam już wcześniej. Dzieci z chóru
wyjechały na obozy do Czech, gdzie uczyły się języka angielskiego.
W roku 2002/2003 w Chórze iw szkole pracowała pani Helena Kresowa – nauczycielka Cechu, współpracująca z Domem Służb Ratowniczych Republiki Czeskiej.
W czasie wakacji odbywały się różne spotkania wolontariuszy z ludnością, która przyjechała z Czechami, co było dobrą okazją do pogłębienia wiedzy drogowej wśród Karajanów. We wrześniu 2012 r. dzięki pomocy parafii. Petr Brodskeho z Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich w Czechach, Lenka Houdkova – studentka Uniwersytetu w Karlovy – spędziła dwa lata w naszym środowisku i zgłosiła się jako wolontariuszka do prowadzenia kursu drogowego w przedszkolu, a także w naszym Klubie dla dzieci, młodzieży i osób starszych .
Przez większość czasu uczyliśmy się w domu (i tak jest do dziś) – czytaliśmy książki, a czasami gazety, które przynieśli krewni lub przysłali do Kościoła.

7) *Czy ktoś Ci pomaga?*

Dodać. 7) Tak - pani reditelka Przedszkola Edukacyjnego Parafii Ewangelicko - Reformowanej w Zelowie (= szkoła - oficjalna nazwa) - pani Maria Janczyk - Kukieła, Staroststvo Borru Parfii Ewangelicko - Reformowanej w Zelowie, a także niektóre matki i babcie, które czytają dzieciom bajki albo przygotowują z nimi sceny teatralne.

8) Czy uważasz, że jest to przydatne?

Ad.8) Inaczej wolałbym siedzieć przed telewizorem

9) Czy rodzice dzieci Cię wspierają?

Ad.9) To, że wysyłają dzieci na zajęcia z przewodnikiem, ale i wieś w nich uczestniczy.

10) Jak podoba się to dzieciom?

Ad.10) To jest pytanie do dzieci – myślę, że to dla nich świetna zabawa – w przeciwnym razie nie dowiedziałyby się niczego nowego. Przecież nikomu jeszcze nie udało się nauczyć dziecka czegoś, czego nie chce – zwłaszcza gdy nie musi. Nie bez znaku jest to, że gdy dzieci „pochwalą się" czymś na drodze wśród innych dzieci – mają okazję uzasadnić, że potrafią coś więcej od innych – dzieci lubią popisywać się swoimi umiejętnościami.

11) Jak bardzo są zainteresowani, czy są zaangażowani?

ad.11) Naprawdę nie mogę powiedzieć. Tak, biorę udział, ale o efektach będziemy mogli porozmawiać później. Nie mamy wówczas możliwości zorganizowania szkolenia zawodowego. Małe towarzystwo, rozproszenia uwagi i tu też trzeba być szczerym – niska użyteczność dróg w naszym społeczeństwie nie stwarza dobrych warunków do nauczania. Dziś głównie młodzi ludzie będą uczyć się angielskiego, niemieckiego czy francuskiego – będą musieli tam szukać pracy i będą tym zainteresowani.

12) Dlaczego dzieci tam chodzą lub dlaczego rodzice je tam wysyłają?

Ad.12) Dzieci powinny dobrze wykorzystywać czas spędzony w swoim towarzystwie - wśród przyjaciół i w przyjaznej atmosferze. Rodzice powinni wykorzystywać okazję nie tylko do nauczenia swoich dzieci czegoś nowego, ale także do wspierania ich rozwoju osobistego, przyjaźni i świadomości wspólnej historii i tradycji.

13) Czy utrzymujesz kontakt ze swoimi rodzicami?

itp. 13) Tak - rodzice przywożą i zabierają dzieci i często wymieniamy wszystkie opinie.

15) Gdzie dzieci mogą używać języka czeskiego?

ad.15) Prawdą jest, że niewiele jest miejsc, gdzie można z tego skorzystać. Tylko w niektórych rodzinach Babcie i Dziadkowie znają już drogę. Prawdą jest również, że lata „izolacji językowej" doprowadziły do tego, że

w naszym „Zelovskim cestinie” brakuje nowych słów, używamy polonizmów (szanowanych polskich słów i cywilizowanej gramatyki) i dlatego nawet ludzie wstydzą się mówić i pisać po czesku.

W Czechach rodziny często mają krewnych, więc w domu dzieci mają kontakt (ale sporadyczny), w kościele śpiewają pisanym czeskim – żeby przynajmniej miały okazję zrozumieć, o czym się śpiewa. Mniej więcej dwa razy w roku do Chóru przyjeżdża wędrowny ksiądz Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich Petr Brodski i wtedy mamy towarzystwo w trasie, a dla tych, którzy mają problem ze zrozumieniem, przygotowujemy tłumaczenie na język polski.

Dlatego ludzie potrafią chodzić i rozumieć drogę, ale nie mogą mówić lub wstydzą się mówić – wiedzą, że to niewłaściwa droga.

Nie wiem, czy wszystko, co opisałam, pomoże Państwu w jakiś sposób w zrozumieniu naszej sytuacji i naszych wysiłków.

Wiadomo, że do wszystkiego potrzebne są pieniądze i chętni, zdolni ludzie.
Zgromadzenie i Przedszkole piszą różne projekty mające na celu wsparcie działalności publicznej i uzyskanie w ten sposób wsparcia finansowego. Stowarzyszenie Czechów w Polsce pozyskało darowiznę pieniężną od Ministerstwa Spraw Obronnych Republiki Czeskiej na adaptację i częściowe wyposażenie przestrzeni Klubu Czeskiego, z Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji posiadamy dotację na bieżące utrzymanie i funkcjonowanie Klubu – prąd, ogrzewanie, wynajem powierzchni.
W przypadku pozostałych działań najczęściej zbieramy akta członkowskie lub przygotowujemy je dobrowolnie.
Wydawałoby się, że jest też oczywiste, że w naszym społeczeństwie powinien działać prawdziwy nauczyciel ścieżki. Po doświadczeniach Pani Helenki Kresowej wiemy już, że nie jest to łatwa praca. Przede wszystkim Zełów jest małą miejscowością i daleko od centrum miasta. Młodym i dorosłym trudno jest „zaangażować się”, aby regularnie i przez dłuższy czas uczestniczyć w nauczaniu i kursach. Żyjemy w dużym rozproszeniu i młodzi ludzie chodzą do szkół, a potem do pracy w innych miastach. Nie jest to łatwe dla Cecha, który nie zna języka polskiego i polskich realiów życia.
Z poważaniem i prośbą o zrozumienie mojej złej strony (hlavnie „ie= ě)
Wiera Pospiszył.

5. 2. Badanie ankietowe

Ankieta była anonimowa, a jej cel został krótko wyjaśniony we wstępie. Podałem tutaj swoje imię i nazwisko oraz to, że studiuję etnologię na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze (patrz załącznik nr 1)

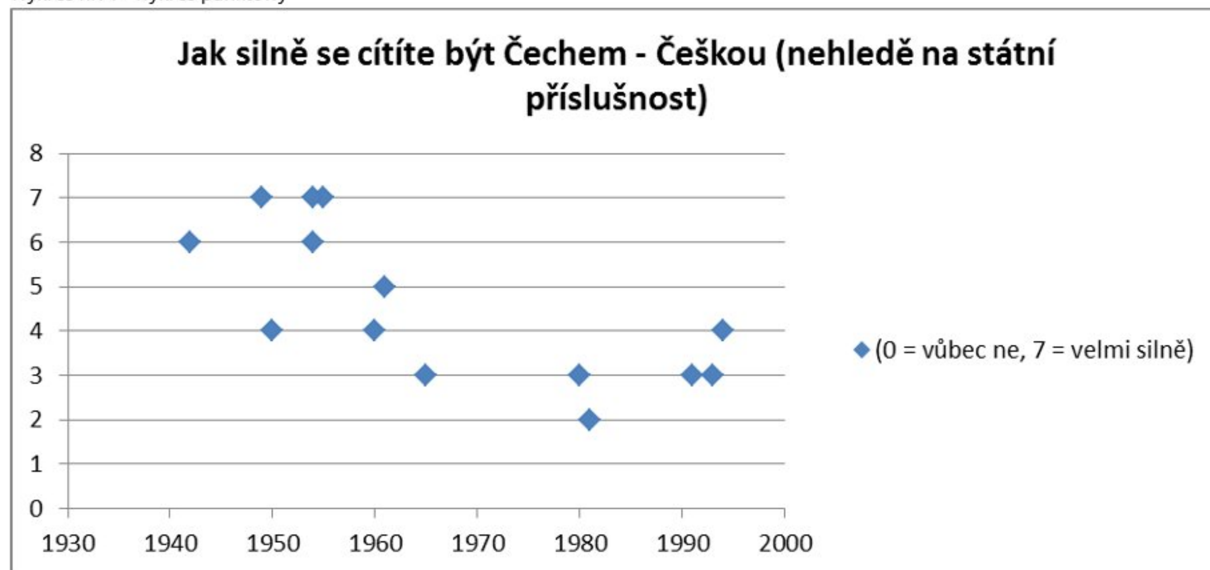
Ankietę rozesłała osobiście Pani Wiera Pospiszyl i po około tygodniu została ponownie osobiście wybrana.

Kwestionariusz został przygotowany metodą prostej sumy uzyskanych danych dla każdego badanego pytania, gdzieniegdzie zastosowałem ocenę średnią. Obróbkę graficzną opracowano przy pomocy programu MS Excel.

5. 2. 1 Wykresy i wnioski

I. Jak mocno czujesz się jako Czech – Czech (niezależnie od narodowości)

Wykres nr. 1 - wykres punktowy



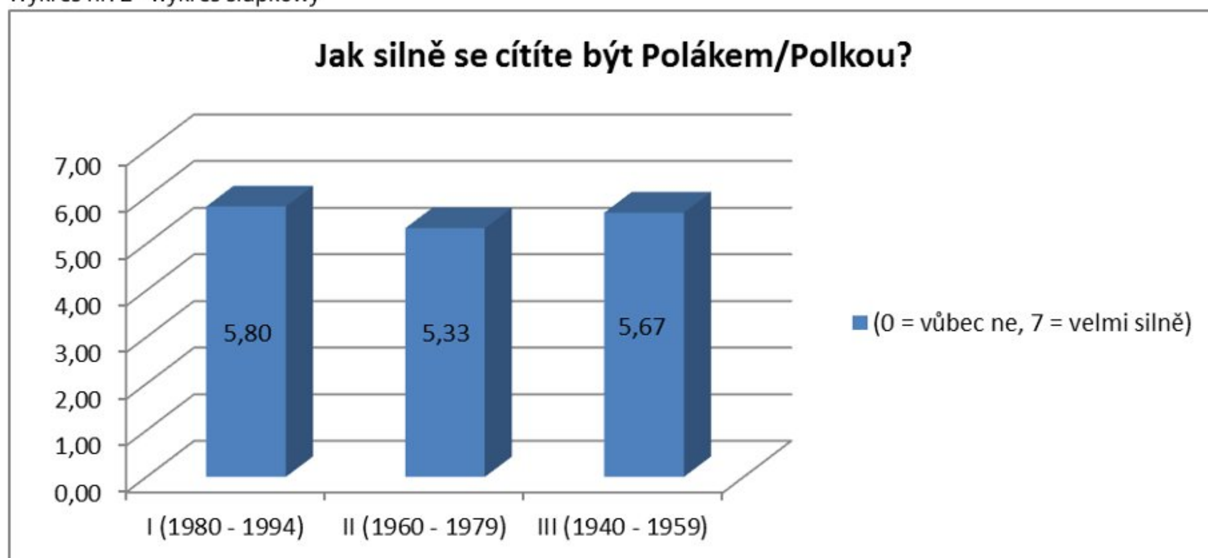
Przedstawiciele najstarszego pokolenia najbardziej czują się Czechami. Wśród najmłodszego pokolenia – urodzonego w 1990 roku i więcej – zainteresowanie poczuciem Czech nieznacznie wzrasta. Średnie pokolenie, urodzone w latach 60. i 80., czuje się najmniej czeskie.

Do 1945 r. w Zelovie mieszkało 85% Czechów, po 1945 r. wysiedlono lub dobrowolnie wysiedlono około 3,5 do 4 tys. mieszkańców, czyli ponad połowę. Do opuszczonych domów wprowadzili się Polacy, na ulicach nie mówiło się już po czesku. Zgodnie ze swobodną decyzją pozostałych Czechów nabożeństwa odprawiano także w języku polskim – po części dlatego, że znajomość języka czeskiego nie była już tak dobra, po części dlatego, że część Polaków przystąpiła do ewangelików.

Ta fala reemigracji Czechów Zełowa z powrotem do ojczyzny po 1945 roku spowodowała znaczny spadek użycia języka czeskiego. Pokolenie urodzone w latach 60. i 70. nie miało na czym budować i stopniowo zaczął się asymilować w polskim społeczeństwie większościowym.

II. Jak mocno czujesz się jako Polak?

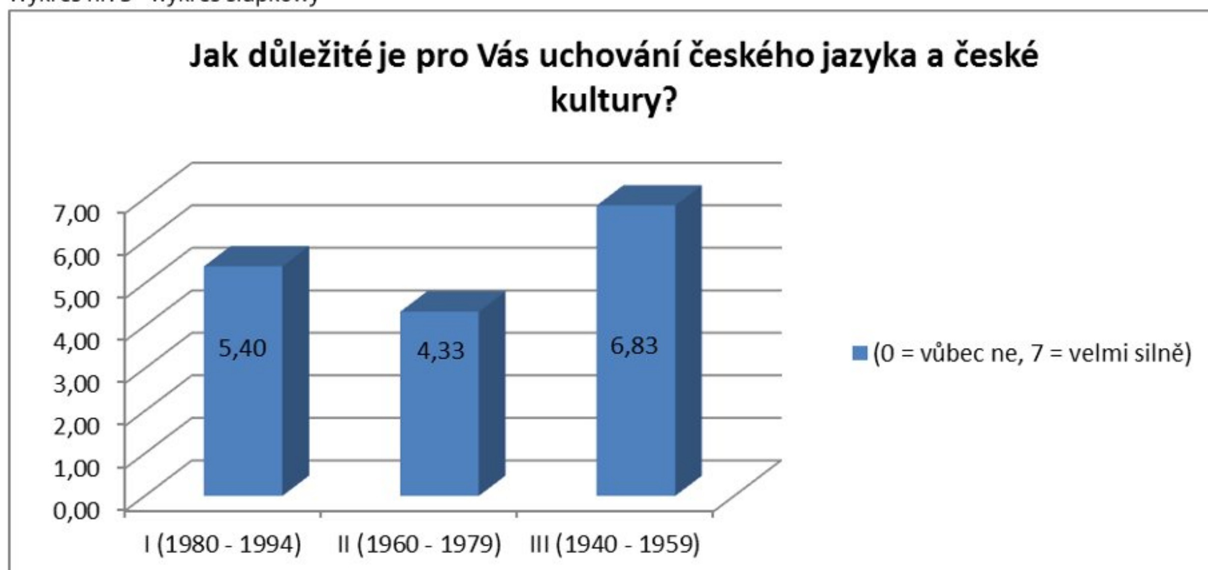
Wykres nr. 2 - wykres słupkowy



Z tego wykresu wynika, że Czesi z Zełowa czują się bardzo silnie Polakami i że są obecnie bardzo silnie zasymilowani z większością polskiego społeczeństwa. Różnice w procentach są minimalne dla wszystkich trzech badanych pokoleń.

III. Jak ważne jest dla Ciebie zachowanie języka czeskiego i czeskiej kultury?

Wykres nr. 3 - wykres słupkowy



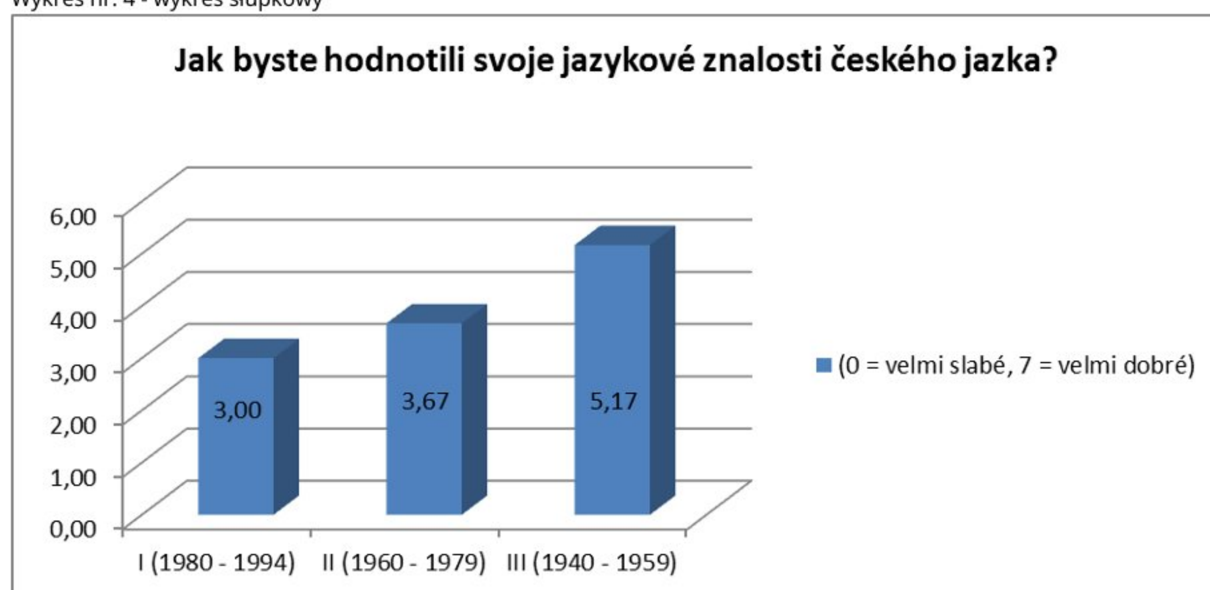
Podobnie jak w przypadku poprzednich wykresów, widzimy, że zachowanie języka i kultury czeskiej jest najsilniejsze wśród najstarszego pokolenia, maleje w średnim wieku, ale nieznacznie wzrasta wśród pokolenia urodzonego głównie w latach 90. XX wieku.

Z moich badań wynika, że znaczenie zachowania języka i kultury czeskiej wynika głównie z:

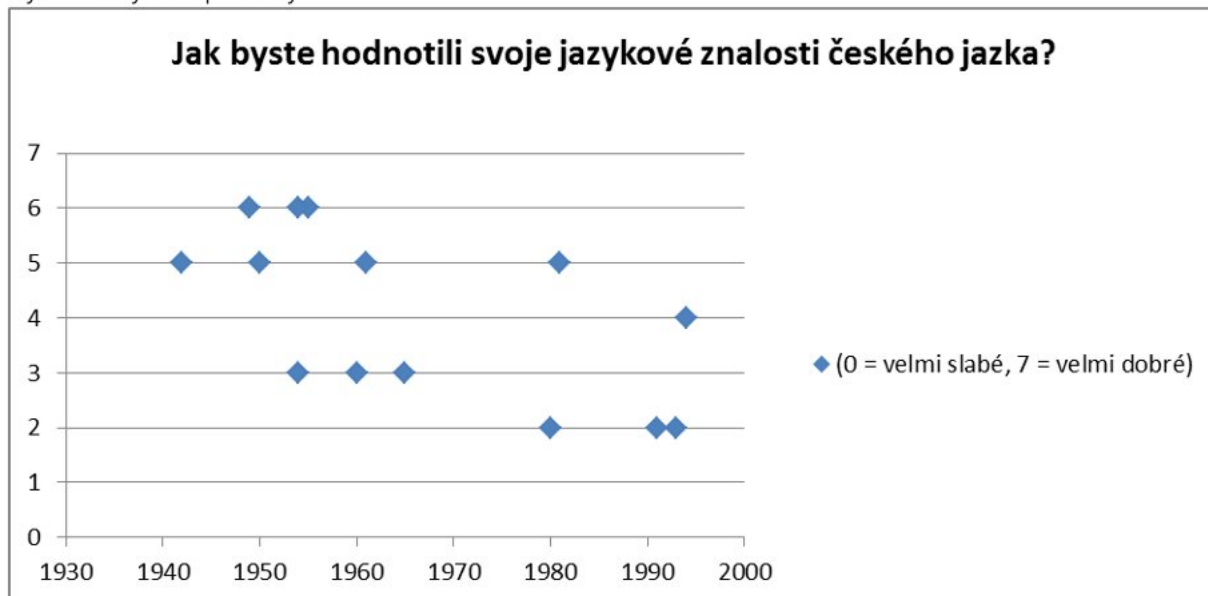
w związku z rozwojem działalności Chóru, w którym obecnie działa przedszkole i klub dla dzieci w wieku przedszkolnym, gdzie mają one możliwość nauki języka czeskiego. Przyczyniają się do tego także regularne wspólne spotkania w Klubie Czeskim, gdzie starsze pokolenie gromadzi się, aby wspólnie czytać czeskie teksty i wyświetlać czeskie filmy. Tam, gdzie język czeski został zachowany w komunikacji w rodzinie lub z najbliższymi członkami rodziny, nadal widoczny jest nacisk na zachowanie języka czeskiego, a jego znaczenie rośnie. Wzmożona działalność Chóru po roku 1990 była możliwa dzięki pomocy udzielonej przez państwo czeskie Chórowi Czechów Zelowskich. Obecnie mają one większe wsparcie ze strony państwa polskiego.

IV. Jak oceniasz swoją znajomość języka czeskiego?

Wykres nr. 4 - wykres słupkowy



Wykres nr. Wykres 5-punktowy



Najstarsze pokolenie znów jest najlepsze w języku czeskim. O ile zainteresowanie językiem wśród najmłodszej badanej grupy rośnie, o tyle znajomość języka czeskiego maleje.

Najmłodsze pokolenie, o którym mowa, jest silnie zintegrowane z życiem społeczeństwa większościowego. Nauka czeskiego nie jest dla nich taka łatwa. W domu i w szkole mówią po polsku, a to pokolenie ma minimalne możliwości opanowania tego języka.

V. Jak oceniasz swoją znajomość języka polskiego? Wykres nr.

5 - wykres słupkowy



Ponieważ wszyscy respondenci uczęszczają do polskich szkół, w domu w większości mówią po polsku i żyją w polskim środowisku, wynik oceny znajomości języka polskiego jest zgodnie z oczekiwaniami bardzo dobry.

VI. Czy mówisz w domu po czesku?

Na to pytanie 9 respondentów odpowiedziało twierdząco, a 6 respondentów nie mówi w domu po czesku. W tym miejscu należy przypomnieć, że naszymi respondentami są osoby, które chodzą do Kościoła i aktywnie włączają się w jego działalność. Odsetek osób mówiących w domu po czesku poza tą grupą będzie jeszcze bardziej wyraźny w kierunku odpowiedzi nie, tj. w domu nie mówią po czesku.

VII. Jeśli tak – czy używasz języka czeskiego poza domem? Gdzie?

Interesowało nas również, jakie mają możliwości i gdzie mogą używać języka czeskiego. Zdecydowana większość twierdzi, że w kościele, w zborze lub w rodzinie. Na 14 respondentów 9 twierdzi, że rozmawia w rodzinie i w kościele, 5 respondentów nie ma możliwości posługiwania się językiem czeskim.

VIII. Zapytaliśmy, czy ich zdaniem zainteresowanie językiem czeskim wśród mniejszości zelowskiej jest takie samo jak przed 1990 rokiem, czy też wzrasta, czy maleje.

To pytanie było bardzo ważne dla badań. Letacos wskazuje, jak sami postrzegają pozycję języka czeskiego w mniejszości Czechów Zelowskich. To pytanie dotyczy czysto subiektywnych odczuć. Spośród nich 10 respondentów stwierdziło, że zainteresowanie językiem czeskim rośnie. Trzech respondentów twierdzi, że zainteresowanie językiem czeskim jest takie samo jak przed 1990 rokiem. Tylko jeden respondent jest sceptyczny i uważa, że zainteresowanie maleje. Z tego wszystkiego wynika, że nastroje dotyczące języka czeskiego są optymistyczne. Ich poczucie, że zainteresowanie językiem czeskim wzrasta, jest nadzieją na przyszłość właśnie dla jego zachowania w tej mniejszości.

IX Byłeś kiedyś w Czechach?

Każdy z rozmówców był kiedyś w Czechach. Jedenastu spośród ankietowanych ma krewnych w Czechach i odwiedza ich. Innym częstym powodem przyjazdu do Czech jest turystyka i wypoczynek, na co wskazuje dziesięciu respondentów, czterech wybiera się do Czech na zakupy, czterech respondentów wybiera się do Czech także w celach kulturalnych, a jeden wspomina o utrzymywaniu kontaktów wewnątrzkościelnych.

5. 3. Wywiady z rodakami

Podczas mojej wizyty w Żelowie w kwietniu 2013 roku odwiedziłem kościół Kościoła Ewangelicko-Reformowanego i uczestniczyłem w niedzielnym nabożeństwie. Tutaj mogłem obserwować zachowanie wszystkich obecnych osób. Atmosfera w tym ewangelickim kościele jest spokojna i naturalna. W czasie nabożeństwa mniejsze dzieci mogą bawić się w przeznaczonym dla nich kąciku.
Po zapoznaniu się z proboszczem jeszcze przed nabożeństwem, pastor poinformował mnie, że przedstawi mnie wiernym obecnym podczas nabożeństwa. W środku nabożeństwa zaprosił mnie do ołtarza. Poprosił mnie, żebym się przedstawił i powiedział, dlaczego przyjechałem do Zełowa. Musiałem mówić powoli po czesku, żeby wszyscy mnie zrozumieli. Wydawało się, że mnie zrozumieli, a ci, którzy nie, pytali, czym się interesują podczas wspólnej herbatki w Kościele. W kościele obecnych było około 45 do 50 osób. Niektórzy poszli do domu, natomiast proboszcz, pani WP, pan Pospiszyl i chór, jak zwykle po nabożeństwie, przenieśli się do świetlicy Kościoła. Zostało nas w sumie około 10 do 12 osób. Były osoby w wieku 55 lat i więcej, które w sposób kameralny opowiadały o sytuacji w mniejszości zełowskiej, bo wszyscy aktywnie uczestniczą w jej życiu. Obecna sytuacja nie wydaje im się zbyt zadowalająca, ale nadal optymistycznie wierzą, że uda się choć częściowo utrwalić wśród ludzi znajomość języka czeskiego.

Jak już wspomniałem, wywiad ten miał charakter niestandaryzowany i starałem się jak najmniej ingerować w tematy, o których rozmawiali rodacy. Wszyscy mówili z wielkim zapałem i przyjemnością. Miło było, że mogli podzielić się swoimi opiniami. Czasem zadawałem pytanie uzupełniające.

W rozmowie tej poruszono kilka obszarów tematycznych, które rodacy uznali za ważne dla całej mniejszości zełowskiej i dlatego o nich mówiono.

5. 3. 1. Pierwsza pętla – Czechy

W chwili obecnej sytuacja w większości rodzin jest taka, że rozmawiają między sobą po polsku. Jedynym, który mówi po czesku, jest najstarsze pokolenie. Babcie i dziadkowie mówią do wnuków po czesku, rozumieją, ale odpowiadają po polsku.

Ale nawet najstarsze pokolenie jest dwujęzyczne. W trakcie rozmowy oboje, mniej lub bardziej nieświadomie, przełączają się między dwoma językami.

Jedyną możliwością aktywnego posługiwania się językiem czeskim jest działalność Chóru, a po przywróceniu funkcjonowania rynków na rynku będą mogli tam rozmawiać także po czesku.

Według uczestników wywiadu słownictwo w języku czeskim zmienia się na gorsze. Jego zdaniem wszyscy członkowie mniejszości czeskiej w Zelovie rozumieją język czeski, ale tylko niektórzy nim mówią. Inni wstydzą się mówić, bo zdają sobie sprawę, że ich czeski jest pełen błędów.

Czeskie dzieci w latach 50. i 60. XX w., które chodziły do polskiej szkoły i w ogóle nie znały języka polskiego, znalazły się w sytuacji nie do pozazdroszczenia, bo sprawiały wrażenie niemych. Ani oni, ani ich rodzice nie chcieli powtórzyć tego doświadczenia, więc zaczęli rozmawiać z nimi po polsku.

Uczestnicy żałowali, że w 1964 r., gdy Kościół głosował nad językiem, w którym odbywać się będą bierzmowania, zwyciężył język polski. Choć do tej pory bierzmowania odbywały się w języku czeskim, teraz zwyciężył język polski i nadal wszystko odbywało się w języku polskim.

Jeden z uczestników wspominał, że oprócz Zełowa była też część wsi Zelówek, w której mieszkało 190 rodzin czeskich i jedna polska. Do wybuchu II wojny światowej wszyscy mówili wyłącznie po czesku. Sklepy i wszystko było tylko czeskie. Teraz jest w takiej samej sytuacji jak Zełow.

Uczestnicy mają świadomość, że w kursach języka czeskiego w Republice Czeskiej organizowanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Czeskiej może wziąć udział kilka osób.

Na pytanie, czy mają możliwość czytania czeskiej prasy, odpowiedzieli, że w ramach Korpusu prenumerują czasopisma Exulant i České listy.

5. 3. 2. Drugi krąg – wiara

Od Czechów Zelowa czułem, że najważniejsza jest dla nich wiara, ważniejsza od języka czeskiego i warunkuje sens ich życia. Wszystko, o czym rozmawialiśmy, było wyraźnie oparte na tym

fundamenty swojej wiary. Jest to całkowicie zrozumiałe, gdy zdamy sobie sprawę, że opuścili ojczyznę ze względu na wiarę, a zatem wiara ewangeliczna mocno ich spaja i podtrzymuje ich wspólnotę.
Z rozmowy dowiedziałem się, że proboszcz, jako przedstawiciel Kościoła, historycznie na bieżąco orientował się w wydarzeniach we wspólnocie, dlatego kiedy przyjechałem do Polski, poproszono mnie, abym najpierw skontaktował się z proboszczem, aby dowiedział się o moje przybycie. W rozmowach brał także udział proboszcz, z jego postawy jasno wynikało, że wspiera Czechy. Był wobec mnie bardzo przyjacielski i zaoferował pomoc w badaniach.
Doszło też do rozmowy o Chórze, bo on organizuje wszystko w mniejszości czeskiej. Nie wszyscy Czesi są w Zgromadzeniu, ale są w Zgromadzeniu także tacy, którzy nie są pierwotnie Czechami. Są też ludzie, którzy przeszli z katolików na ewangelików. Uczestnicy wyrażali opinię, że nawrócili się nie tylko ze względu na partnerów, ale ze względu na samą wiarę.
Kiedy uczestnicy rozmawiali o historii, wspominali, że pierwotni mieszkańcy Polski nie mieli ziemi, ale Czesi, którzy tu przybyli, osiedlili się i za własne pieniądze kupili gospodarstwo Zelov. Tutaj mogli swobodnie pracować i uprawiać rzemiosło, a także wiarę. Ich pozycja była zatem lepsza niż pozycja pierwotnej populacji, co do dziś napawa ich poczuciem dumy. Mniejszość czeska w Zelovie jest przedsiębiorcza i stara się znaleźć możliwości biznesowe, aby móc pokryć koszty działalności Zgromadzenia.
Jeden z uczestników opowiadał o zwyczajowej chęci emigrantów do powrotu do ojczyzny. Opowiada, że wyjechał do Czech, ale po czterech latach chciał wrócić, a on i cała rodzina nie mogli się tam oswoić. Tęsknili za kościołem, kulturą, ludźmi.... Żałuje, że za komuny w Czechach było strasznie. „Wszędzie sierpy i młoty".
Uczestnicy z szacunkiem wspominali księdza Trandę, ponieważ był on księdzem przez 20 lat i pomimo tego, że był Polakiem, wspierał wszystko, co czeskie. Natomiast ksiądz Jelínek, który przybył w 1982 r., rozwiązał klub języka czeskiego w Zelovie, a oni uważają, że za jego kadencji w zborze nic się nie sprawdziło.
W 2005 roku państwo czeskie zdecydowało się wesprzeć mniejszości żyjące w Polsce. W tym czasie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zwróciło się do Zgromadzenia w Zelovie, na którego czele stał ks. Jelínek. Nie przekazywał do Zgromadzenia informacji o tej działalności i działał jako przedstawiciel mniejszości czeskiej zełowskiej, bez wiedzy kogokolwiek. Tak to działało do 2010 roku.
„Nie podobało nam się podejście pastora, więc zaczęliśmy organizować „Stowarzyszenie Czechów w Polsce". Pani WP również była w tym bardzo aktywna. Uczestnicy opowiadali o tym, ile pracy wymagało załatwienie wszystkiego u władz – rejestracja w sądzie, zdobycie miejsca i nie tylko.

5. 3. 3 Trzeci krąg – tożsamość

Kiedy rozmawialiśmy o ich poczuciu tożsamości, mówili o tym, jak każdy może się dopasować, wg swoje uczucia. Rzeczywistość jest taka, że większość starszego pokolenia czuje się Czechami, a to jedno

młodsze, zasymilowane pokolenie, czuje się Polakiem. Polska większość w otoczeniu Zelo uważa wszystkich ewangelików za Czechów, dlatego rodacy czują się w Polsce jak Czesi. A kiedy przyjeżdżają do Czech, czują, że Czesi uważają ich za Polaków.

Tematem rozmowy był także fakt, że po 1945 r. w gminie żyło niewiele osób, w zasadzie wszyscy byli spokrewnieni. Musieli zacząć się żenić i żenić się z chrześcijanami.

6. WNIOSEK

- Wysiłki na rzecz utrzymania języka czeskiego w Zelovie w Polsce są widoczne i możliwe dzięki wolontariatowi kilku osób należących do najstarszego pokolenia, które obserwujemy, a przede wszystkim dzięki pani Wierze Pospiszyl.

- Wiele zależy także od zrozumienia przez proboszcza czeskiego środowiska i jego wsparcia dla działań służących rozwojowi czeskiej tożsamości. Fakt ten wywodzi się z długiej linii pastorów z Zełowa. Jeśli w Zelovie był proboszcz, który wspierał Czechów, rozwijał się język czeski i odwrotnie.

- Znajomość języka czeskiego jest najlepsza wśród pokolenia urodzonego w latach 1940–1955. W większości mówią i rozumieją język czeski i starają się dalej utrzymywać i rozwijać język czeski oraz przekazywać go najmłodszemu pokoleniu.

  W wyniku ogromnej reemigracji w 1945 r., kiedy Czechów nie było już w większości, na ulicach nie mówiło się już po czesku, a Zelov powoli, ale nieuchronnie zaczął stawać się polskim miastem. Potomkowie Czechów urodzeni w latach 60. XX w. i później nie mieli możliwości uczęszczania do czeskich szkół, katechizm i nabożeństwa odbywały się w języku polskim. To „zagubione" pokolenie nie miało możliwości aktywnego posługiwania się językiem czeskim. W niektórych rodzinach nadal mówiono po czesku, więc to pokolenie rozumie czeski, ale nim nie mówi. Wielu wstydzi się tak mówić.

- Wśród najmłodszego pokolenia urodzonego w latach 1980–1994 znajomość języka czeskiego stale spada.

  Nadzieję na przetrwanie języka czeskiego niesie się z pokoleniem przedszkolnym, które uczy się języka czeskiego w przedszkolu. Rodzice tych dzieci są zainteresowani nauką języka czeskiego przez swoje dzieci. Co ciekawe, to pokolenie rodziców najmniej zna język czeski.

- Od chwili przybycia kamieniem węgielnym Zełowskich Czechów i podstawą ich tożsamości stała się przede wszystkim wiara ewangelicka, która zasłużyła na to, że mniejszość zelowska przetrwała do dziś

- Kolejnym ogniwem całej społeczności jest zachowanie ojczystego języka przodków – czeskiego. Zjawisko to było przez długi czas poddawane wielu testom i reagowało bardziej wrażliwie na zmiany społeczne. Dlatego z biegiem lat znajomość języka czeskiego stale spadała. Próby jego rewitalizacji widoczne są jedynie w teraźniejszości.

- Te wysiłki rewitalizacyjne tłumi fakt, że język czeski nie jest językiem międzynarodowym i dlatego z praktycznego punktu widzenia nie można go używać na świecie. Jeśli zapytamy o przyczyny ponownego odrodzenia języka czeskiego, oczywiste jest, że Zelowscy Czesi potrafią sensownie wykorzystać swój wolny czas w gronie przyjaciół i w przyjaznej atmosferze. Rodzice dają swoim dzieciom możliwość nauczenia się czegoś nowego i tym samym wspierają rozwój ich osobowości. Dzieci mają okazję dowiedzieć się czegoś o wspólnej historii i tradycji, zrozumieć swoje korzenie.

- Członkowie Chóru oraz osoby związane z mniejszością zełowską odczuły w ostatnim czasie rosnące zainteresowanie językiem czeskim. Zobacz kursy języka czeskiego dla dzieci w wieku przedszkolnym w przedszkolu Zgromadzenia Zelov.

- Ze spotkania z miejscowymi Czechami okazało się, że oni sami czują się odrębni od większości społeczeństwa, co wynika głównie z wiary, ale także wewnętrznego poczucia czeskiego pochodzenia.

- Moim zdaniem asymilacja Czechów Zełowa już znacznie postępuje. Ich nadzieja, którą wyrażali podczas wspólnych rozmów i wysiłek, aby wytrwać w tym wysiłku, prowadzi mnie do wniosku, że istnieje pewna możliwość utrzymania języka czeskiego w przyszłości.

7. Spis literatury

1) AUERHAN, Jan: Osiedla emigrantów czeskich w Prusach, Polsce i Rosji. A.Hajn 1920

2) HEROLDOVÁ, Iva: Problematyka etniczna czeskich mniejszości narodowych ze szczególnym uwzględnieniem emigracji na pruski Śląsk w pierwszej połowie XVIII wieku. Praca kandydata 1965

3) HEROLDOVÁ, Iva: Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku. ĈSAV, Praga 1971, 226 s.

4) HEROLDOVÁ, Iva: Emigracja do Polski. W: Czechs Abroad 9, ĈSAV, Praga 1996, s. 25. 11-25

5) KRESOVÁ, Helena: Zjazd potomków braci czeskich w Zełowie. W: České listy.2003, č. 7-8, s. 14-16, ISSN 1213-1784

6) KOKAISL, Petr i in.: Rodacy. Śladami Czechów w Europie Wschodniej. Praga: Poza Granicą – Towarzystwo Współpracy Rozwojowej na Wydziale Ekonomicznym Wyższej Szkoły Zawodowej w Pradze, os, 2009, s. 435, ISBN 978-80-254-5924-9

7) MAREŠOVÁ, Hana: Podręczny słownik języka czeskiego zelowskiego. I wydanie z okazji 200-lecia Českého Zelowa, wydane przez stowarzyszenie obywatelskie EXULANT, 2003.

8) MATĚJKA, Karel: 100 minut Prezydenta Václava Havla w Zelowie. W. Kostnické iskry 1998, t. 13, s. 13. 2

9) Przewodnik muzealny, Muzeum w Żełowie – Centrum Dokumentacji Historii Braci Czeskich. Zelów 2006, wyd. Parafia Ewangelicko-Reformowana w Zelowie, ISBN 978-83-910821-3-3

10) Lozoviuk, Petr: Etnologia europejska w perspektywie środkowoeuropejskiej. Uniwersytet w Pardubicach 2005.189 s.

11) ŠATAVA, Leoš: Język i tożsamość mniejszości etnicznych: Możliwości zachowania i rewitalizacji. 2. dodatkowe wyd. Praga. Sociologické nakladatelství 2009. 215 s. Teksty do studiów; Św. 43

12) ŠATAVA, Leoš: Tożsamość etniczna i postawy językowe młodzieży w Republice Kałmuckiej (Rosja). Český lid, 96, 2009, nr. 3., s. 263–277

13) ŠTĚŘÍKOVÁ, Edyta: Zelów. Czeska społeczność emigracyjna w Polsce. Wydanie 2, wyd. wspólnie Stowarzyszenie Obywatelskie EXULANT i Wydawnictwo Kalich, s.r.o., 2002, 2010, ISBN 978-80-7017-136-3

14) ŠTĚŘÍKOVÁ, Edita: Kraina ojców: Z historii i wspomnień 50. rocznicy reemigracji potomków czeskich zesłańców. CALICH 2005, ISBN 80-7017-018-2

15) TOMANDL, Miloš: Metody badań terenowych: teksty studyjne. Praga 2006 (wersja elektroniczna).

16) Zelów 1803 – 2003, Ksiega pamikatowa, Światowego Kongresu Potomków Braci Czeskich, Parafia Ewangelicko-Reformowana w Zelowie, Zelów 2004, Stowarzyszenie Exulant, Wydawnictwo przy pomocy finansów Ministerstwa Kultury RP, 97 s., ISBN 83-910821-1-3, ISBN 80-239-2940-2

8. ZAŁĄCZNIKI

ANKIETA - praca licencjacka

data: ....

Dzień dobry. Nazywam się Jan Korenc i jestem studentem III roku Wydziału Filozofii Uniwersytetu Karola w Pradze. Moim kierunkiem studiów jest etnologia. Interesuje mnie przede wszystkim życie mniejszości czeskiej w różnych regionach Europy. Do mojej pracy licencjackiej wybrałam Waszą społeczność Zelov. Niniejszym zwracam się do Państwa z prośbą o pomoc. Możesz mi pomóc, odpowiadając na następujące pytania:

(Ankieta jest anonimowa i zostanie wykorzystana wyłącznie w ramach niniejszej pracy licencjackiej.) rok urodzenia: .... mężczyzna / kobieta

miejsce urodzenia: ....

obecne miejsce zamieszkania .... (od ......) Twój

język/języki ojczyste ....

język(i) ojczysty Twojej matki: .... Język/języki

ojczyste Twojego ojca: ....

ZAZNACZ ODPOWIEDNIĄ WARTOŚĆ W LINII: *(1 = najniższa wartość; 7 = najwyższa wartość)*

I.
Jak mocno czujesz się jako Czech (niezależnie od narodowości)?

zupełnie nie ....bardzo mocno 123456 7

II.
Jak mocno czujesz się jako Polak?

zupełnie nie ....bardzo mocno 123456 7

III.
Jak ważne jest dla Ciebie zachowanie języka czeskiego i czeskiej kultury?

zupełnie nie ....bardzo ważne 123456 7

IV.
Jak oceniasz swoją znajomość języka czeskiego?

bardzo słaby... .... bardzo dobrze 123456 7

W.

Jak oceniasz swoją znajomość języka polskiego?

bardzo słaby.. .... bardzo dobrze 123456 7

VI.

Czy mówisz w domu po czesku?Tak, nie

VII.

Jeśli tak – czy używasz języka czeskiego poza domem?

Gdzie?.................................

VIII.

Czy sądzi Pan, że w Zelowie jest obecnie zainteresowanie językiem czeskim?:

a) jest taka sama jak przed 1990 rokiem

b) wzrasta

c) maleje

IX

Byłeś kiedyś w Czechach?

W jakim celu (sprawdź): wakacje, zakupy, odwiedziny u krewnych, nauka, kultura,

inne.......................... ....

Czy chciałbyś mi coś powiedzieć? Proszę mi to napisać.

..

.. ..

...

....

...

Dziękujemy za wypełnienie tej ankiety.



figa. C. 1 [zaczerpnięto z: http://blog.aktualne.centrum.cz/media/49/20081218-P1220844evangelicky%20kostel1.jpg]



figa. C. 2 [pobrane z: http://img.radio.cz/pictures/krajani/zelow1.jpg]

PRACA W JĘZYKU CZESKIM

Univerzita Karlova v Praze
Filozofická fakulta
Ústav Etnologie



Bakalářská práce

Jan Korenc

Snaha našich krajanů o zachování českého jazyka v polském Zelově

The endeavour of Czech countrymen living in Polish Zelow to retain Czech language

Praha 2013 **Vedoucí práce: Prof. PhDr. Leoš Šatava, CSc**

Prohlašuji, že jsem bakalářskou práci vypracoval samostatně, že jsem řádně citoval všechny použité prameny a literaturu a že práce nebyla využita v rámci jiného vysokoškolského studia či k získání jiného nebo stejného titulu.

V Praze dne 10. května 2013 ……………………………

Poděkování:

Rád bych touto cestou poděkoval zejména prof. PhDr. Leoši Šatavovi, CSc. za cenné rady a připomínky a za odborné vedení při realizaci této bakalárské práce.

Dále děkuji paní Wiere Pospiszyl díky které mohla tato práce vzniknout.

ABSTRAKT

Práce se zaměřuje především na snahy zelovských Čechů o udržení českého jazyka v dané komunitě. Z počátku je práce soustředěna na metodiku mého terénního výzkumu.
V další části poukazuji na charakteristiku českých krajanů v Zelově, která se zaobírá historií, identitou, náboženstvím, ale i vztahy s majoritní společností.
Největší část práce se věnuje samotnému terénnímu výzkumu. Cílem práce je zjistit jaký význam má pro zelovské Čechy používání českého jazyka a zdali má tato komunita šanci přežít už tak dost pokročilou asimilaci do majoritní polské společnosti.

ABSTRACT

The thesis focuses on the effort to preserve Czech language among the Czech inhabitants of a Polish town of Zelow. The initial part of the paper deals with the methodology of my field research. The next part focuses on the main characteristics of the Czech countrymen in Zelow, especially their history, identity, religion and relations with the Polish majority. The main part of the thesis deals with the field research. Its aim is to ascertain the importance of Czech language for the Czech countrymen in Zelow and to explore the question whether this community can retain its distinctive nature despite the already advanced assimilation into the majority.

OBSAH

1. ÚVOD

Jeden z důvodů proč jsem šel studovat etnologii je můj zájem o cestování a navštěvování cizích kultur: zapojit se do místních zvyklostí, popovídat si s místními obyvateli a nechat se třeba pohostit jejich typickým jídlem nebo pitím. Velká vzácnost a zajímavý zážitek pro mě byla možnost navštívit v zahraničí nepočetné skupiny Čechů, kteří v minulosti odešli za obživou či z náboženských důvodů.

Pocit, kdy se objevíte po třídenní cestě na jihu Rumunska v zapadlé vesnici v horách, kde vám na první pohled připadá, že je zde něco povědomého a v tom se na vás podívá místní farmář a pozdraví vás českým nářečím, které jste doposud nikdy neslyšeli, je nenahraditelný.

Tento okamžik vzbudí v člověku zájem zjistit, jak moc si tyto skupiny Čechů zachovaly svou původní identitu, jazyk, tradice a jiné. Je potřeba se zde zastavit, rozhlédnout a vycítit místní vesnickou atmosféru, která se chtě nechtě podobá té naší, a to i přesto, že je od České republiky vzdálená stovky kilometrů. Obyvatelé jsou většinou velmi ochotní si s vámi povídat. Rádi mluví o své minulosti a někdy se sami pustí do porovnávání jazykových nebo kulturních rozdílností. Těchto vesnic je v Evropě již velice málo a pomalu zcela mizí.

Jeden z příkladů snahy o uchování české identity je polský Zelów (dále jen český přepis Zelov), ve kterém ještě před druhou světovou válkou tvořili většinu obyvatel Češi. Český jazyk spolu s tradicemi byl ve městě na denním pořádku, česky se mluvilo doma, ve škole, v kostele i na trhu. Dnes už to tak ovšem zdaleka není, a proto mě zajímalo, v jaké fázi asimilace se česká menšina v Zelově nachází nyní. Zda-li jsou zde nějaké snahy o revitalizaci, nebo zda-li jsou zelovští Češi smířeni s tím, že se jednou pomalu zcela včlení do polské společnosti.

Emigrace zelovských Čechů je výjimečná svým náboženským „důvodem“ - jsou příslušníky Evangelické reformované církve. Jejich přesídlení také mělo před ostatními krajany, kteří odešli do zahraničí, veliký časový náskok. Díky tomu je s podivem, že se tato zelovská komunita bez velkých problémů udržela až do současnosti. Historický vývoj ve střední Evropě během posledních 200 let zasahoval i do této komunity, a proto je v dnešní době její budoucnost nejistá.

Ve své práci se zamýšlím nad tím, jak si zelovští Češi vedou v této novodobé situaci, jaké úsilí vynakládají v boji o zachování vlastních zvyklostí, své víry, jaké mají možnosti a potřebu používat český jazyk a jak si udržují svoji identitu.

Abych mohl situaci více poznat, vydal jsem se v dubnu letošního roku do Zelova. Byl jsem všemi velmi vlídně přijat. Během svých rozhovorů s panem farářem a zdejšími krajany jsem se dozvěděl mnoho zajímavých informací, které popisuji ve své práci.

2. CÍL PRÁCE

Mým hlavním zájmem bylo zjistit, jaký význam pro zelovské Čechy má v současné době český jazyk. Zda jej vůbec ještě používají, zda česky hovoří nebo pouze rozumí a zda vidí v zachování českého jazyka v rámci jejich komunity nějakou perspektivu. Svou prací jsem chtěl zmapovat další vývoj národnostního povědomí této skupiny v roce 2013.

Po rozhovorech s paní Wierou Pospiszyl, ještě než jsem se rozhodl uskutečnit průzkum, jsem nabyl dojmu, že se zvyšuje zájem o studium češtiny, a to především mezi nejmladší generací, a že kromě víry, která je tradičně nejpevnějším pojítkem mezi místními Čechy, se v poslední době ještě přidává oživený zájem o češtinu.

3. METODIKA

3.1. Přístupy ke zkoumání

Vzhledem k cíli našeho výzkumu bylo jasné, že musím zvolit metody kvalitativního výzkumu, i když si uvědomuji, že možnost zobecnění je u kvalitativně získaných dat obtížnější.

Kvalitativní přístup umožňuje hlubší vhled do problematiky, kterou jsem se rozhodl zkoumat a je schopný odhalit i skryté postoje a zájmy zkoumaných jedinců.

„Přednost kvalitativních dat spočívá v tom, že jsou přirozeně uspořádána a popisují každodenní život. Vyznačují se lokální zakotveností, jsou uvažována v kontextuálních souvislostech a postihují vybraný problém v jeho vývoji.[1])

V systému etnologického terénního výzkumu patří k nejdůležitějším technikám zjišťování informací - technika pozorování a technika rozhovoru. [2])

Kromě těchto přístupů jsem zvolil techniku písemného dotazování a emailové korespondence. Také tyto metody jsem využil ke kvalitativnímu pohledu. Vzhledem k omezeném časovému prostoru této práce, bylo možné shromáždit pouze dílčí data. Možnost provést reprezentativní kvalitativní výzkum, vzhledem k jeho vyšší náročnosti, se pak jeví jako úkol budoucího zkoumání.

[1]) Tomandl, M.(ed): Metody terénního výzkumu: studijní texty. Praha: 2006 (el. verze).

[2]) Tomandl, M.(ed): Metody terénního výzkumu: studijní texty. Praha: 2006 (el. verze).

3.2. Studium literatury a pramenů

Během výzkumu samotného i následné interpretace výsledků, jsem pročetl a prozkoumal mnoho písemných materiálů, některé můžeme zařadit do primárních, některé do sekundárních pramenů.

Mezi primární prameny patří především publikace vydávané Čechy v Zelově. Zařadil bych sem také publikace vydané Muzeem v Zelově, které jsou zde jako exponáty právě vystavovány.

Mezi sekundární prameny patří knihy o zelovské menšině a mnohé dostupné výzkumné práce z různých období. O Češích v polském Zelově toho bylo mnoho napsáno. Zájem o tuto komunitu projevovali výzkumníci již za první republiky. Viz např. Auerhan, Jan: Osady českých emigrantů v Prusku, Polsku a Rusku, 1920 nebo Karas, F.: Obrazy českých osad v Polsku, 1935 nebo Folprecht, J.: Čechoslováci polští, 1932.

Podmínky Čechů žijících v Zelově se měnily. Zásadní negativní dopad měl odchod velké většiny krajanů zpět do Čech po roce 1945. Za dob komunismu nebyli zelovští Češi příliš ve středu zájmu etnologů. Ten, kdo se intenzivně věnoval této komunitě v šedesátých letech 20. století, byla naše významná etnoložka paní Iva Heroldová. Výzkum české menšiny v Polsku, který Iva Heroldová uskutečnila v letech 1961, 1963 a 1964 dal vzniknout dvěma stěžejním pracem: 1) její kandidátské práci – Heroldová, Iva: Etnická problematika českých národnostních menšin se zvláštním zřetelem na vystěhovalectví do pruského Slezska v 1.polovině 18.století, 1965 a 2) Heroldová, Iva: Život a kultura českých exulantů z 18. století, 1971. Ústředním tématem, kromě výzkumu tradiční lidové kultury, se staly procesy akulturace Čechů s kulturou polskou.

V sedmdesátých letech pak zájem o Zelov klesá, a to v důsledku odsunu Ivy Heroldové z její vedoucí funkce a nemožnosti výjezdů českých etnografů do zahraničí. Iva Heroldová, podobně jako jiní její kolegové, se musela vrátit k výzkumu skupin žijících na území Československa.

Zájem o zelovskou menšinu se zase oživuje až po roce 1990. Také období po roce 1989, z historického pohledu období nedávné, život polských Čechů silně ovlivnilo, podmínky této menšiny se diametrálně změnily.

Velkým přínosem k poznání života zelovské menšiny jsou práce Edity Štěříkové, která kromě své vlastní publikační činnosti spolupracuje se zelovskými Čechy i na tvorbě jimi vydávaných písemností. Jejím hlavním dílem je: Štěříková Edita: Zelów. Česká exulantská obec v Polsku, 2002 a Štěříková Edita, Země otců: Z historie a vzpomínek k 50. výročí reemigrace potomků českých exulantů, 2005.

Prováděné výzkumy byly zaměřeny na zkoumání postavení české menšiny v Polsku, na poznání jejich kulturních a náboženských zvyků, na pochopení jejich vztahů k původní vlasti a na mnoho dalších faktorů jejich života. Nejnovější výzkum prováděný v polském Zelově pak pochází z roku 2009. V rámci projektu Krajané, uskutečněném na půdě České zemědělské univerzity v Praze a mapujícím všechny české enklávy ve východní a jihovýchodní Evropě ve stejném časovém období, byla také věnována pozornost zelovským Čechům. Viz Kokaisl, Petr a kol.: Krajané. Po stopách Čechů ve východní Evropě, 2009.

Povědomí o české národnostní menšině můžeme také získat díky vlastní iniciativě zelovských Čechů, kteří uspořádali v roce 2003 oslavu dvou set let příchodu Čechů do Zelova. Při této příležitosti vydali sborník v polštině, který nahlíží do historie i současnosti Sboru evangelicko-reformované církve v Zelově. K získání dalších informací z historie také přispívá Muzeum v Zelově, které sídlí v podkroví jejich kostela. Zde je ukázka dvou set let staré historie Čechů v Zelově i s rozsáhlou fotodokumentací rozvíjejícího se města na přelomu 19. a 20. století. Dále je v muzeu mnoho historicky důležitých artefaktů, které přibližují tehdejší život české komunity jako jsou např. staré zpěvníky s českými písněmi používané při bohoslužbách nebo ukázky matriky prvních emigrantů na území dnešního Zelova.

3.3. Metody a techniky výzkumu

Předvýzkum a poznání problematiky zelovské menšiny Čechů vycházel ze studia jak primárních, tak i sekundárních pramenů. Rozhodující a intenzivní vhled do současného dění a atmosféry mezi Čechy v Zelově mně ovšem umožnil především emailový kontakt s paní Wierou Pospizsyl[3]) a mé emailové dotazování v průběhu čtyř měsíců na přelomu roku 2012 a 2013.

Po rozhovorech s paní Wierou Pospiszyl, ještě než jsem se rozhodl uskutečnit průzkum, jsem nabyl dojmu, že se zvyšuje zájem o studium češtiny, a to především mezi nejmladší generací a že kromě víry, která je tradičně nejpevnějším pojítkem mezi místními Čechy, se v poslední době ještě přidává oživený zájem o češtinu.

Na základě takto získaných poznatků byly formulovány hypotézy výzkumu. K jejich

[3]) Jsem si plně vědom toho, že výzkum byl možný díky paní Wiere Pospiszyl neboť mně umožnila vstoupit do místní komunity a ovlivnila tak ochotu lidí se mnou na výzkumu spolupracovat. Tento fakt však také ovlivňuje a zužuje výběr lidí, které jsem oslovil a od kterých jsem získal data. Toto je třeba při interpretaci dat mít na zřeteli - viz čitelnost etnologa v Lozoviuk (2005)

ověřování jsem přistoupil standardizovaným dotazníkem, osobními rozhovory a nezúčastněným pozorováním.

3.3.1. Dotazníkové šetření

Jako základ standardizovaného dotazníku jsem použil otázky, které byly uplatněny při výzkumu „národní identity“ u menšiny Kalmyků v Rusku a které se osvědčily.[4])
Další otázky, které jsem doplnil se dotýkaly jejich subjektivních pocitů. Zde jsem se ptal na to, zda si myslí, že se zájem o český jazyk v současné době zvyšuje či nikoli. Dále jsem ptal jaké mají příležitosti k mluvení v českém jazyce.

3.3.2. Rozhovory

Rozhovor ve skupině proběhl s krajany v jejich Sborovém domě po bohoslužbě. Toto setkání jsem nijak nestandardizoval a nechal jsem jej záměrně plynout. Mým cílem bylo doplnit obrázek života současné zelovské menšiny Čechů o jejich vlastní pocity týkající se jejich postavení v současném Polsku. Chtěl jsem zjistit jejich osobní přístup k úsilí o zachování své národní identity a také k úskalím s jakými se na této cestě potýkají.
Kromě tohoto rozhovoru ve skupině jsem absolvoval též rozhovor s paní Wierou Pospiszyl a panem farářem Romanem Lipińskim

3.3.3. Nezúčastněné pozorování

Nevýhodou kvalitativního výzkumu je i jeho časová a finanční náročnost – např. při technice zúčastněného pozorování je ideální, aby výzkumník prožil v dané komunitě dlouhou dobu (např. až jeden rok). To však rámec této práce neumožňoval, byla proto zvolena technika nezúčastněného pozorování
Během mého pobytu v polském Zelově v dubnu 2013 jsem měl možnost díky setkávání s místními Čechy si doplňovat a ověřovat svoje zjištěná data. Díky dotazníku už věděli o zvídavém studentovi. Velmi ochotně mě přijali na půdě jejich Sborového domu. Zajímavě vyprávěli a ukazovali mně místa v Zelově, která jsou spjatá s činností české menšiny. Náš společný rozhovor byl dlouhý. Nejvíce bylo diskutováno téma o zachování českého jazyka v následujících generacích a o jejich vyznání a vztahu k víře.

---

[4]) Šatava, Leoš: Etnická identita a jazykové postoje mládeže v Kalmycké republice (Rusko), Český lid, 96, 2009, č.3., s. 263-277.

4. KOŘENY ZELOVSKÝCH ČECHŮ

4. 1. Historický kontext zjištěných dat

Historické kořeny důvodů, které vedly k emigraci Čechů do Polska je třeba hledat v daleké minulosti, až v době pobělohorské, v 17. století.

V Polsku Čeští bratři zpočátku nacházeli podporu u některých příslušníků polské šlechty. [5])

Jak plynula doba „strach z neustále hrozícího nebezpečí ztráty majetku i rodiny na jedné straně a špatné svědomí pro zapírání svého přesvědčení, lež a přetvářka na druhé straně nutily tajné nekatolíky uvažovat o emigraci.“ [6])

Vzhledem k uvedeným poměrům se českým bratrům jevila emigrace jako spásná cesta k záchraně někdy holého života. Emigrace však znamenala značné riziko. Každý člověk v Čechách a na Moravě byl zpravidla poddaným nějakého pána (zpravidla šlechtice nebo církevního hodnostáře) a poddaní neměli na emigraci právo.

Pruský král Fridrich II., který v roce 1741 zabral Slezsko, vyzval české nekatolíky k emigraci a sliboval jim příděl půdy a vojenskou ochranu při jejich cestě ze země. Do Slezska tak během krátké doby přišlo více jak 2 000 českých emigrantů. Na konci své cesty však zjistili, že pruský král ani zdaleka nemíní splnit své sliby, zejména nebyla pro ně připravena slibovaná půda. Během čekání na splnění královských slibů se čeští exulanti rozptýlili po pruské i polské části Slezska, kde hledali pracovní příležitosti, aby se uživili.

S časovým odstupem od zmíněné velké vlny emigrace Českých bratrů v roce 1741 docházelo i nadále k četným odchodům pronásledovaných příslušníků Jednoty bratrské z Čech a Moravy.

4. 1. 1. Vznik Zelova

Centrem Zelova byl statek v majetku rodiny Swidžinských, který však příliš neprosperoval. Majitel statku Józef Swidžinský se v roce 1802 rozhodl statek prodat. Čeští exulanti žijící ve Slezsku vytušili příležitost získat půdu pro vlastní zemědělské hospodaření. Spojili se s Alexandrem Petrozelínem, který byl potomkem starších českých exulantů. Pověřili jej jednáním s Józefem Swidžinským o koupi statku.

Byli to především čeští exulanti, žijící dosud v Čermíně, v Malém a Velkém Táboře a několika dalších obcích. Postupně byli získáváni další zájemci i ze vzdálenějších osad,

[5]) Štěříková, Edita: Zelów. Česká exulantská obec v Polsku, Praha 2010, str. 1.

[6])Tamtéž, str.4.

s cílem získat dostatečné finanční prostředky na uskutečnění koupě. Všichni byli vedeni snahou založit novou českou kolonii. Doufali, že v nové kolonii najdou dostatek půdy pro své hospodaření a zejména také plánovali, že v obci založí sbor Jednoty bratrské a získají českého kazatele.

Dne 21. prosince 1802 byla podepsána smlouva o koupi statku Zelov mezi Józefem Swidžinským na jedné straně a Alexandrem Petrozelínem a čtyřmi zástupci kolonistů na druhé straně. Týkala se statku a vsi Zelov se všemi pozemky a lesy, loukami, budovami, privilegii a právy. [7])

V době podpisu kupní smlouvy měl Alexandr Petrozelín nejméně 38 závazných přihlášek zájemců o půdu v Zelově. Ke smlouvě brzy přistoupila řada dalších zájemců, o čemž svědčí rozhodnutí o tom, že půda bude rozdělena na 54 podílů. Většina těchto osadníků pocházela již ze druhé nebo třetí generace českých exulantů. Narodili se již ve Slezsku.

Od února roku 1803 se počali do Zelova stěhovat první kolonisté. Do poloviny roku bylo stěhování takřka ukončeno. Na málo úrodné půdě pěstovali Zelovští obilí a zeleninu, také len, jak byli zvyklí ze své původní vlasti. S nemalými obtížemi se také kolonistům podařilo během prvního roku vybudovat obydlí, která by jim zajistila alespoň nejnutnější ochranu před zimou.

Nejvíce Zelovské kolonisty trápilo, že se jim nepodařilo získat českého kazatele, přestože o to po několik let usilovali. Obrátili se tak na sesterskou Jednotu bratrskou působící v Polsku v Lešně, ale marně. Zelovští přesto hned od počátku plánovali postavení kostela. Delší dobu neměl Zelov také rychtáře. To však Zelovské netrápilo tolik, jako absence kazatele.

Čeští kolonisté v Zelově se od počátku osídlení věnovali především obdělávání zemědělské půdy, která však nebyla příliš úrodná. Vykácením části lesa, který byl součástí původního statku, získali osadníci další půdu k obdělávání a to půdu kvalitnější, která se lépe hodila k pěstování obilí.

Někteří osadníci se ve snaze získat více prostředků k obživě rodiny, věnovali řemeslům. Využívali dovedností, které získali ještě ve své staré vlasti a které mohly být při budování domů využity, např. zednictví, sklenářství apod. Nejvíce se uplatňovala dovednost tkalcovská. Utkané látky používali především pro potřebu svoji, případně svých sousedů.

Později začali zelovští na pastvinách chovat ovce, které jim poskytovaly další surovinu pro tkalcování. Tkalcovství se tak úspěšně rozvíjelo.

Poměry zelovských kolonistů komplikovalo také značné zadlužení většiny z nich. To bylo způsobeno vynaloženými náklady na koupi půdy a stavby domů.

[7]) Muzeální průvodce. Muzeum v Zelówě, Zelów 2006 , str. 10.

4.1.2. Zelov v průběhu 19. a 20. století

Válečné události na samém počátku 19. století změnily politickou mapu Evropy. Zelov se stává součástí Varšavského knížectví s polským úředním jazykem a čeští kolonisté v Zelově tím ztratili všechna privilegia, která získali od pruského krále.

V červnu roku 1817 konečně přišel do Zelova kazatel Jan Fabry, původem ze Slovenska, tedy tehdejších Uher. Přítomnost faráře oživila snahy zelovských o stavbu kostela. V listopadu roku 1819 vystřídal zemřelého faráře Fabryho nový kazatel, Polák Alexander Teodor Gĺowacki.

Po nástupu nového faráře dostali zelovští konečně souhlas ke stavbě kostela a také příspěvek ze státní pokladny na jeho stavbu. V červenci roku 1825 byl kostel v Zelově slavnostně otevřen. Současně s otevřením kostela došlo ke smluvním ujednáním o poměru českého exulantského sboru „Jednoty bratrské“ k Evangelické reformované církvi v Království polském i ke státním úřadům. To mělo pro české kolonisty, kteří se rozhodli trvale usídlit v Zelově, velký význam.

Obec Zelov, budovaná původně jako česká osada, v důsledku přistěhování obyvatel jiných národností měnila postupně svůj charakter.

Složení obyvatelstva Zelova se stávalo národnostně pestřejším nejen přistěhováním Židů, ale také přistěhováním rodin polských i několika německých. Zejména pro Židy byl Zelov přitažlivý Zajímal je nejenom obchod s textilními surovinami a látkami, ale také privilegované postavení jeho obyvatel, kteří mohli bez omezení provozovat jakékoliv řemeslo.

Tito přistěhovalci měli ovšem nejen jinou národnost, ale také jiné náboženství. Zelovským odlišná víra přistěhovalců vadila více, než jejich národnost. A především zelovští faráři neradi viděli, když byla narušována náboženská jednota obyvatel Zelova.

Zejména zelovský farář Moses (1832 - 1871) se snažil bránit přistěhovalectví příslušníků jiných etnik. Vyzval dokonce rychtáře, aby bez jeho vědomí nikoho nového do obce nepřijímal.

Čeští emigranti si z vlasti do Slezska přivezli českou náboženskou literaturu. Do Zelova se dostaly některé z těchto knih: zejména česká bible, zpěvník a katechismus. Byly zde uchovávány ve velké úctě, jako památky ze staré vlasti.

Zelovský farář Moses se nebránil dovozu nových českých náboženských knih, zachovával si však dohled nad jejich počtem a obsahem. Sám ale objednával knihy určené nejlepším žákům převážně v polštině. Jeho kázání byla také v polštině. Tím příliš Sboru nepomáhal. Katechismy, zpěvníky, bible i české slabikáře si zajišťoval sám zelovský Sbor.

V roce 1865 měl zelovský Sbor, podle zprávy faráře Mosese 2 160 členů.[8]) Farář Moses vedl zelovskou kroniku, do které pak zapisoval všechny nové významné události, a to až do roku 1869. Od roku 1871, když farář Moses zemřel, se nový kronikář již nenašel.

Zelovský sbor usiloval po smrti faráře Mosese o získání rodilého Čecha pro uvolněnou faru. I když bylo několik zájemců, nemohli být církevním úřadem schváleni, neboť byla požadována znalost polštiny a ruštiny. Farářem v Zelově se stal nakonec Hugo Teodor Šikora, vnuk husitského kazatele Petra Šikory, který uměl česky. Působil v Zelově 16 let až do roku 1895. Jeho nástupcem se stal volbou Polák Adolf Górazwin pod podmínkou, že se co nejdříve naučí česky.

Zelovští osadníci již od svého příchodu do Zelova dbali o vzdělání svých dětí. Již od roku 1803 působil v Zelově placený učitel, který učil děti číst, psát, počítat a odříkávat katechismus.

K povinnostem učitele patřil také výkon funkce obecního písaře. Protože od roku 1815 byla v Zelově přikázána jako úřední řeč polština, musel si každý učitel osvojit znalost tohoto jazyka. Předpokládalo se také, že učitel povede zpěv při bohoslužbách a i jinak bude faráři pomáhat.

Od roku 1825 byla Zelovská škola pod státním dohledem. Od té doby se zelovské děti také povinně učily polský jazyk. Zelovská škola patřila pod dohled gymnázia v Piotrkově.

Každý nový učitel musel před nástupem do školy složit povinnou zkoušku před inspektorem a ještě musel být schválen ministerstvem.

Do Zelovské školy docházely také děti ze čtyřech sousedních obcí, což byly děti převážně z evangelických rodin. Školní docházka v té době byla povinná pouze 2 roky. V polovině 19. století se ve škole vzdělávalo jen asi 50 % dětí. Většinu z nich tvořili chlapci. Přítomnost dětí na vyučování se lišila podle toho, zda rodiče potřebovali děti při práci v zemědělství nebo jiné činnosti.

Vyučování starších dětí probíhalo dopoledne od 8 do10 hodin, mladší děti se učili od 14 do 16 hodin. Jen málo dětí docházelo do školy déle než povinné dva roky. Zejména u dívek rodiče zpravidla nestáli o delší vzdělávání.

V důsledku školské reformy byla v roce 1855 zrušena zelovská elementární škola a na jejím místě byla zřízena církevní škola evangelické reformované církve. Ve skutečnosti se ale v zelovské škole mnoho nezměnilo, a to ani v osobě učitele.

[8]) Zelów 1803-2003 - Ksiega pamiatkowa, Parafia Evangelicko-Reformovana v Zelowie, ,Stowarzyszenie Exulant, Zelów 2004, str.34.

Kantor byl placen varšavskou reformovanou konzistoří. Na školu a na učitele přispívali svými příspěvky i členové Sboru ze Zelova a přilehlých osad.

Ve druhé polovině 19. století, Zelov v této době patřil k Rusku, usilovala carská vláda o získání většího vlivu na polské školství. Pro všechny děti od 8 do 15 let byla vyhlášena povinná školní docházka. Rodiče byli povinni za každý zameškaný školní den svého dítěte platit pokutu půl druhé kopějky. Školní docházku dětí měl kontrolovat učitel a seznamy dětí, které vyučování zameškaly, odevzdával každý týden na obecní úřad.

Školské úřady zdůrazňovaly význam ruštiny, která se měla stát hlavním vyučovacím jazykem. Zelovští rodiče nelibě nesli, že je ve škole zanedbávána výuka češtiny. Snad i tato skutečnost byla jednou z příčin toho, že se v Zelově příliš nedodržovala povinnost školní docházky dětí. A tak se mnohé děti nenaučily číst ani psát. Negramotnost mezi českými exulanty byla v této době vysoká.

Zásadní význam pro život českých osadníků v Zelově v 19. století měla především činnost Evangelického reformovaného sboru, což trvá dodnes.

Zelovští obyvatelé jiných národností (Poláci, Němci, Židé) se postupně s původními českými osadníky dobře sžívali, mnozí se i naučili česky. Původní představa českých emigrantů o společenství evangelického reformovaného sboru se však rozplývala. Ztrácelo se také jejich spojení s českými exulantskými koloniemi ve Slezsku. Zprávy z původní vlasti do Zelova pronikaly jen výjimečně, izolace českých exulantů v Zelově se prohlubovala.

Na přelomu 19. a 20. století již nebyl život v Zelově ani zdaleka takový, jak si jej představovali původní čeští exulanti, a to je jako společenství osob sjednocovaných společnou národností a vírou.

Stále silněji se rozvíjela tkalcovská výroba, vznikala řada manufaktur, pro které pracovali i domácí tkalci. Tovární „faktoři“ jim přidělovali práci a odebírali od nich hotové výrobky. Pro Zelovské manufaktury pracovali i tkalci v sousedních obcích. Někteří tkalci se již specializovali na tkaní některých zvláštních druhů látek. Tkali například satén nebo plyš, ty byly na trhu zvláště žádány.

Počátkem 20. století se zdvojnásobil počet domů v Zelově, přibývalo zejména domů zděných. Zvýšená potřeba cihel vedla k postavení nové cihelny. Byl také postaven pivovar. O rozvoji Zelova svědčí i zřízení lékárny a otevření první lékařské ordinace. Každou středu se v Zelově konal trh hojně navštěvovaný obyvateli okolních obcí.

Pozvolna se také otevíralo spojení zelovských Čechů se starou vlastí, zejména byly navázány styky mezi českými sbory a sesterskými církvemi v Čechách.

V nedaleké Lodži založil bratr tamního českého kazatele Karel Procházka české knihkupectví a počal v roce 1906 vydávat „Česko-ruské listy“.

V této době poprvé navštívili Zelov Češi. Jan Auerhan a Augustin Seifert a chtěli s krajany navázat bližší vztahy. Tito dva vyslanci z Čech si počínali mezi českými exulanty možná také jako etnologové. Zajímaly je zvyky, obřady a kroje tradičně v české komunitě udržované. Jan Auerhan později zařídil, aby potomci českých exulantů byli pozváni na oslavy památky Mistra Jana Husa v roce 1915.

Vypuknutí první světové války v létě 1914 vyvolalo v Zelově velké obavy. Přímé bojové střetnutí se mu však vyhnulo. V roce 1918 se Poláci radovali ze získané samostatnosti, ale dále bojovali proti Rusku, Litvě i Československu o konečnou hranici svého státu.

Poláci zapomněli na léta pokojného soužití a začali se k Čechům chovat nesolidárně až nepřátelsky. Zelovská škola se stala výlučně polskou. Tím však polonizace, kterou Češi těžce nesli, teprve začínala.

V Zelově měli Češi významnou početní převahu a tak první poválečné volby vedly ke zvolení českého vojta i českého zastupitelstva.[9]) Poláci ale stále agresivněji prosazovali svoje požadavky. Zelovští občané krátce po I. světové válce začali pociťovat pokles životní úrovně. Byl to další důvod pro jejich úvahy o reemigraci.

České občany v Zelově znepokojovala postupující polonizace a rozpínání katolíků. Počali se obávat o svoji dosavadní exulantskou svobodu. Někteří viděli východisko jen v návratu do mateřské země. V roce 1919 požádaly zástupci českých občanů žijících v Zelově synodní výbor Československé církve evangelické o přímluvu u příslušných československých státních úřadů, aby českým rodinám ze Zelova byla umožněna reemigrace. Byl zřízen výbor pro přijímání přihlášek k reemigraci. Ze Zelova a okolí (včetně Lodže) se přihlásilo 800 rodin.

V květnu roku 1921 dostali zelovští češi pozvání z Československa k účasti na vzpomínkové slavnosti k 300. výročí popravy dvaceti sedmi českých pánů na Staroměstském náměstí v Praze. Několik zelovských Čechů se také zúčastnilo 19. června téhož roku odhalení pomníku Českých bratří na Růžovém paloučku . Potomci českých exulantů byli pozváni na Hrad a jednali také na státním pozemkovém úřadu o reemigračních přípravách. Pozemková reforma v Československu však probíhala za podmínek, které byly pro reemigranty nepříznivé. Státní pozemkový úřad dával přednost domácím bezzemkům. U uchazečů ze zahraničí se předpokládalo, že jsou zemědělci a mají nejméně 30 000,- Kč vlastního kapitálu.[10]) Ze zelovských uchazečů splňoval tyto podmínky jen málokdo. Repatriační komise Kostnické jednoty uspořádala na jejich podporu veřejnou sbírku, ale

[9]) Štěříková, Edita: Zelów. Česká exulantská obec v Polsku, Praha 2010, str171.

[10]) Tamtéž str.173

pomoženo mohlo být jen několika desítkám rodin. V československé veřejnosti se také projevoval poměrně silný odpor proti reemigraci a to zejména mezi katolíky z důvodů náboženských. Početnější reemigrace zelovských Čechů do vlasti se tak z důvodů hospodářských a politických stala téměř neuskutečnitelnou.

Přesto se podařilo počátkem 20. let několika skupinám zelovských Čechů do Československa odjet. Ostatní potomci českých exulantů žijící v Zelově a okolí se vzdali naděje na reemigraci, když na své žádosti adresované československému Státnímu pozemkovému fondu a prezidentu republiky dostávali zamítavé odpovědi.

V Zelově se zatím v roce 1925 podařilo Polákům zmocnit vedení obecní správy, což se kromě jiného projevilo tím, že zelovské ulice dostaly jména polských národních hrdinů a spisovatelů. Zelovské školství ovládli jen Poláci. Už ani náboženství nesmělo být vyučováno česky. Jiné národnosti v Polsku si směly zakládat školy na vlastní náklady. To, ale bylo pro zelovské Čechy neúnosné.

Češi v Zelově se stále snažili udržet svoji národnostní identitu. V roce 1931 byla v Zelově založena Česká Beseda, která si stanovila jako cíl osvětovou a sportovní činnost.

K největším změnám došlo **po druhé světové válce.** Do té doby v Zelově stále převažovali Češi a češtinou se mluvilo jak v domácnostech, tak na ulicích, čemuž se ostatní přizpůsobovali.

Dne 25. března 1945 podepsali zástupci zelovských a lodžských Čechů žádost o umožnění reemigrace a poslali ji do Košic prezidentovi České republiky. Československá vláda však přistupovala k těmto žádostem liknavě. A proto se někteří zelovští Češi rozhodli opustit Polsko ilegálně.

Do konce roku 1945 opustilo Zelov a okolí 3 500 – 4 000 Čechů. Byla to vlastně největší změna v životě zelovské menšiny vůbec. Tento odchod Čechů do bývalé vlasti ovšem znamenal pro zbývající zelovskou menšinu velké všestranné oslabení.

Osobní styk mezi obyvateli Zelova a bývalými zelovskými občany v Čechách byl velmi omezen zejména **po únoru 1948**, kdy v ČSR zavládl komunistický režim.

Česká menšina se tak stávala bezvýznamnou skupinou příslušníků jiné národnosti. Díky skutečnosti, že dětem nebylo umožněno vzdělávat se v českém jazyce ani ve škole ani v církvi, proces asimilace v Zelově rychle pokračoval. Dnes si již jen malý zbytek zelovských občanů uvědomuje svoji národnostní identitu, kterou někdy i záměrně tají.

To, že český jazyk v nějaké formě přetrvává v zelovské menšině Čechů je zásluhou přístupu farářů k českému jazyku a dále díky babičkám a dědečkům, kteří ještě český jazyk ovládají a díky nadšeným dobrovolníkům, kteří se o český jazyk zasazují svými aktivitami.

V současné době právě díky těmto lidem vidíme, že zájem o češtinu v Zelově mírně vzrůstá a že se ji učí především malé děti, které češtině dávají naději na přežití.
Postoj farářů k češtině ovlivňuje i postoje zelovských Čechů. Jak vidíme na příkladu faráře pana Zdislava Trandy, který sloužil v Evangelickém sboru v letech 1952 – 1959 a místní si ho pamatují jako faráře Poláka, který ale podporoval vše české.
V roce 1982 převzali péči o Sbor manželé Miroslav a Wiera Jelínkovi, kteří prosazovali polštinu na úkor češtiny a tím celá jedna generace dnešních třicátníků až čtyřicátníků nehovoří česky. Je to ale právě tato generace, která podporuje výuku češtiny u svých malých dětí.
Po roce 1990 zájem o češtinu prodělal krizi, nikdo nebyl pro jazyk zapálený a nebyl čas udržovat český jazyk. Polsko se otevřelo Západu, byl zájem o anglický jazyk, německý jazyk a jiné světové jazyky. Děti se nechtěli učit češtinu, že je jim nepotřebná.

4. 1. 3. Současnost

Až teprve v poslední době, především po roce 2010 vidíme mírný návrat k oživení jazyka předků.
Všechny aktivity okolo češství a češtiny se odehrávají na půdě Sboru a díky usilovné práci jeho členů. Sbor má asi 450 zapsaných členů (viz. rozhovory s krajany). Současný farář je původem Polák, ale má českou manželku a podporuje vše české i výuku českého jazyka v mateřské škole založené Evangelickou reformovanou církví. Současnost zelovské menšiny je předmětem mého empirického výzkumu, jehož výsledky naleznete v následujících kapitolách.

5. TERÉNNÍ VÝZKUM

5. 1. Výsledky terénního výzkumu

5.1.1. Co se děje v Zelově – popis aktivit Sboru

V Zelově jsem navštívil kostel evangelicko-reformované církve, který byl postaven v 19. století (byl slavnostně otevřen 3.7.1825). Tento kostel je dodnes centrem veškerého dění české menšiny v Zelově a všechny aktivity, které se mezi Čechy v Zelově dějí, vycházejí ze Sboru evangelicko-reformované církve. Stará generace považuje za jeden ze znaků, které odděluje evangelické Čechy od katolických Poláků skutečnost, že ačkoliv přišli do Zelova už na začátku 19. století, první na co se zaměřili bylo zakládání škol, podpora vzdělání a rozvoj hospodářství v rámci komunity. Cílem bylo si vydělat na stavbu svého kostela. Vzorem jim byli Mistr Jan Hus a J. A. Komenský. Proto také prvním střediskem církevního i společenského života byla škola, ve které se všechny generace učily jak žít podle víry.
Sbor evangelicko-reformované církve vyvíjí mnoho aktivit:

1) Vždy v úterý se zde schází Český klub, který je otevřený všem. Jeho náplní jsou přátelská setkání s možností mluvit česky. Členové zde mají možnost vidět a půjčovat si české filmy a české knihy, číst české texty, noviny, časopis Exulant vydávaný MZV ČR a další dostupné české tiskoviny. Mohou si zde také půjčovat knihy českých autorů přeložené do polštiny. Mimo to zde pořádají večery pro širokou veřejnost, nejenom českou.

2) Další velmi významnou aktivitou Sboru je provozování mateřské školy, která je svojí kvalitou proslulá po celém Polsku a která se stala vzorem pro mnoho dalších školek. Tato školka je otevřená pro všechny děti i pro ty, kteří nemají české předky. Při této školce působí asi dva roky skupinka předškolních dětí, kterou vede paní Wiera Pospiszyl. Hlavním cílem této skupiny je hravou formou dětem vytvořit vztah k českému jazyku a předat jim úplné základy jazyka. Rodiče těchto dětí, kteří většinou už neumí česky nebo pouze pasivně, mají o tuto výuku zájem. Výuka češtiny ve školce není pro děti povinná.

3) Sbor každoročně připravuje setkání s českým spisovatelem pohádek panem Josefem Lukáškem, který dětem vypráví a čte pohádky v jazyce českém

4) Sbor též pravidelně pořádá Den pro českou filmovou pohádku a Den dětských divadel. Při těchto setkáních se zde hrají české pohádky. Ty jsou pro nedostatečnou aktivní znalost češtiny všech přítomných hrány v polštině.

5) Založení hudebního sboru „Zelovské zvonky“(Zelówskie dzwonki), který je známý nejen v celém Polsku, ale i ve světě, je další známou a velmi významnou aktivitou Sboru. Hudební sbor byl založen v roce 1999 českou farářkou pani Wierou Jelínkovou, která tento způsob hraní přivezla z Ameriky. Na svém repertoáru mají pravidelně i české písně.

6) Do Sboru dvakrát ročně zajíždí farář p. Petr Brodský, díky němuž mají Češi v Zelově možnost absolvovat bohoslužbu v češtině. Jinak jsou bohoslužby vedeny pouze v polštině. Pěvecký sbor kostela vždy při bohoslužbě zařazuje alespoň dvě české písně zpívané česky. Bohoslužba se koná vždy každou neděli v 10 hodin dopoledne. Pravidelně ji navštěvuje 40 až 50 lidí. Po skončení bohoslužby se někteří přesunou do Sborového domu. To je ten důležitý okamžik, kdy se zelovští Češi sejdou a mají možnost přátelsky si popovídat v jazyce českém. Jsou to ale většinou zástupci starší generace, která ještě umí dostatečně česky.

Na kávě po bohoslužbě se scházejí většinou ti, kteří jsou členy pěveckého sboru kostela – dále pan farář Roman Lipiňski, paní Wiera Pospiszyl a kurátor Sboru pan Karol Pospiszyl. Zdá se, že tito tři lidé jsou hybnými osobami veškerého dění okolo zdejšího Sboru evangelicko reformované církve.

7) Aktivitu, kterou je třeba zmínit je ekonomické využití Sborového činžovního domu, který byl postaven mezi dvěma válkami. Zelovští Češi se zde snaží tyto prostory různými způsoby využívat k dosahování příjmů, které jim pomáhají spolufinancovat jejich další bohatou činnost. Podle ústní informace pana kurátora má sborový dům roční obrat cca 700 tisíc zlotých.

8) Na půdě evangelického kostela vzniklo v roce 2003 Muzeum v Zelově jako dokumentační středisko historie Českých bratrů.

9) V roce 2010 bylo založeno Sdružení Čechů v Polsku - Stowarzyscenie Czechów w Polsce, jehož ústředí sídlí v Zelově. Členy tohoto sdružení jsou nejen osoby české

národnosti, ale též jejich potomci a sympatizanti. Jeho cílem je, kromě jiného, záchrana historie českého osadnictví v Polsku.

10) V roce 2012 byl založen spolek Středisko české kultury - (Ośrodek Kultury Czeskiej). Zde se činnost soustřeďuje na český kulturní, hudební a literární odkaz.

5.1.2. Medailonek paní Wiery Pospiszyl

Při přípravě mé práce jsem nejvíce spolupracoval s paní Wierou Pospiszyl (dále W. P.) Ta mi zprostředkovala kontakty na lidi, kteří mi vyplnili dotazníky. Zároveň mě při mé návštěvě v Zelově srdečně přivítala a po bohoslužbě mě pozvala mezi členy Sboru, se kterými jsem vedl nestandardizované rozhovory a nahrál cca 60 minutový dialog ve skupině. Paní W.P. se narodila v Zelově v roce 1956. Povoláním byla učitelkou biologie. Sama o sobě uvádí, že v době jejího narození se v českých rodinách v Zelově ještě mluvilo Česky. Polsky se naučila až ve škole a od kamarádů. Česky se tehdy vyučovalo v nedělní škole. České písně se z českého zpěvníku zpívaly také v kostele. Děti se učily české básničky a učitel nedělní školy i varhaník s dětmi mluvili česky.

České knihy, zpěvníky a jinou literaturu náboženského charakteru paní W.P. získává díky stykům s Českobratrskou církví evangelickou v Čechách. Toto spojení už funguje historicky dlouhou dobu.

Paní W.P. vede v místní mateřské škole skupinu dětí předškolního věku, které hravou formou vyučuje češtinu. V této školce se děti dozvídají, proč se v jejich rodinách používá čeština, proč mají příbuzné v Česku, proč nejsou katolíky, jako většina Poláků. Tato její činnost je pouze dobrovolnická, tzn. není součástí školské soustavy.

Paní W.P. rozvíjí své aktivity v rámci Sboru evangelicko reformované církve. Protože sama velmi dobře zná historii příchodu a vývoje života českých osadníků v Zelově, zná jejich problémy s vykořeněním z rodné vlasti a se začleněním do polské společnosti, snaží se tyto zkušenosti předávat současné generaci Čechů žijících v Zelově, zejména jejich potomkům a nejmladší generaci.

Činnost paní W.P. je opravdu velmi bohatá:

- angažuje se ve Sdružení Čechů v Polsku. Členy tohoto sdružení jsou nejen osoby české národnosti, ale i jejich potomci a sympatizanti. Jeho cílem je, kromě jiného, záchrana historie českých osad v Polsku. Jeho sídlem je Zelov.
- v roce 2012 stála u zrodu spolku „Střediska české kultury. Jeho programem je promítání českých filmů, půjčování českých knih a knih českých spisovatelů přeložených do

polštiny. Dětem se v sobotu promítají české pohádky.

- hledá různé formy činnosti směřující k zachování identity, znalosti českého jazyka, historie a kultury.

Paní W.P. si ztěžuje na obtížnost práce vzhledem k malé početnosti české komunity a jejímu rozptýlení. Věří, že velkým přínosem se stane internet, až k němu získá přístup více lidí. Velmi lituje, že ve většině rodin už jen dědečkové a babičky znají češtinu. Mladí lidé často češtinu znají, rozumí jí, ale sami nemluví.

Podle paní W.P. zlepšení situace brání nedostatek ochotných lidí a nedostatek peněz. Pomoc přichází sporadicky. Přesto paní W.P. věří, že čeština v Polsku nezanikne.

Závěr z mého velmi příjemného setkání s paní W.P. je pozitivní, neboť ona sama je velmi optimistická a věří, že se český jazyk v Zelově podaří zachovat i pro budoucí generace a že ani zelovská menšina nezanikne. Tomuto svému přesvědčení věnuje hodně svých sil, za což si zaslouží naši úctu a obdiv.

5.1.3. Dobrovolnická práce paní Wiery Pospiszyl

Jak už jsem uvedl, první etapou mé výzkumné práce se stala písemná emailová komunikace s paní Wierou Pospiszyl. Z té jsem vycházel a díky ní jsem se začal orientovat ve vybraném tématu. Nejprve jsem navázal emailové spojení s paní W.P. a informoval jsem jí o tématu své práce. Požádal jsem jí, zda by mi mohla být nápomocna a zprostředkovala mi poznání zelovské menšiny a reálií, které mě zajímaly. První měsíce naší emailové komunikace, byly kontakty ze strany paní W.P. dosti řídké. Až teprve po dvou měsících, když jsem se nenechal odradit, se situace najednou změnila a naše komunikace se stala častější, srdečnější, otevřenější a obsažnější. Proč tomu tak bylo jsem pochopil, až když jsem paní W.P. navštívil osobně a ona sama začala o tom mluvit. Své chování vysvětlila tím, že takových, kteří jezdí do Zelova a pořád se na něco ptají, je mnoho. Nakonec zřejmě uvěřila, že můj zájem je opravdový, když jsem se nenechal odradit. Jako bývalá učitelka našla pochopení pro neodbytného studenta.

Rozhodl jsem se do své bakalářské práce zařadit část reálné emailové komunikace s paní W.P., protože tato forma komunikace přináší zajímavý pohled na její skutečnou soudobou češtinu a díky ní můžeme vnímat její zaujetí, její vytrvalost, její myšlení, její životní postoje a i její osobní kouzlo.

Vybral jsem tu část emailové komunikace, která se týká především oživení problematiky českého jazyka v zelovské menšině. Zapálení paní W.P. pro věc a její velkou snahu je třeba obdivovat.

Komunikace paní W.P. je přímá, stručná a věcná. Říká věci na rovinu a bez zábran. Mohl jsem se tak dozvědět mnohé informace, na které jsem jinde nenarazil a které mě daly nahlédnout do myšlení, pocitů a chování jedné aktivní a zajímavé krajanky.
Paní W.P. vyjadřuje naději, že český jazyk se znovu obnoví, uvědomuje si, jak je tato snaha náročná a že podmínky pro ni nejsou příznivé. K těm nepříznivým podmínkám patří podle W.P. především malé společenství (pociťují, že je Čechů málo), rozptýlenost (za prací a do škol) a neužitečnost češtiny z hlediska uplatnění v zaměstnání.
Přesto se W.P. nevzdává a stojí jí za to učit český jazyk, protože je to dle ní možnost jak udržet soudržnost jejich komunity, společné hodnoty a přátelství Čechů mezi sebou, ale i mezi lidmi, se kterými žijí.
Paní W.P. vnímá, že ve Sboru, mateřské škole i ve Sdružení se všichni snaží o šíření kulturní i náboženské rozmanitosti v polském společenství. Tyto snahy by mohly dle ní vést i k potřebné toleranci pro menšiny jak náboženské, tak i národnostní.

Nyní uvádím volný přepis naší emailové komunikace, zaměřený hlavně na otázky týkající se snah o udržování českého jazyka:

Nejdriv prosim o pochopeni, ze ja budu psat takou cestinou jakou umim a jeste k tomu nebudu pouzivat carky a hacky. Nemam klavesnicy na to v pocitaci ale taky neznam pravidla ceske gramatyki – tak abych mohla psat spravne.

1) Proč učíte Český jazyk?

Hlavne proto, ze je aspoń trochu zajem o to mezi rodicema deti, które chodi do skolky, kterou vede nas Sbor – Parafia Ewangelicko – Reformowana w Zelowie. Na skupinu 20 deti ve vieku 5-6 let, mam 7 deti, które hrajou si se mnou na vyuku ceskecho języka (v mladsi skupine 3-4 leta nemami zatim vyuku). Je to dobra prilezitost aby seznamit aspon trochu deti s cestinou, s jazykem jeich predku. Je to taky dobre misto aby deti dovedely se proć vlastne cestina je pouzivana v jeich Rodinach, proc maji pribuzne v Cechach a proć nejsou vlastne katolicy, jak to je vetsinou v Polsku, a jsou vedene rodicema v Ewangelicko – reformowane Cirkvi, ktera ma porad blizke vztachy s Cechama.

Pani vedouci skolky Maria Janczyk – Kukieła ve spolupraci s fararem a Starsostvem Sboru pred nekolika lety rozhodly o tom, że bude to jedna s aktivit skolky . Ten malicky krouzek deti, s kterema spolupracuju to jsou deti s Rodin ceskech krajanu. Ja to vedu (delam) jako dodatecnou cinnost dobrovolnicky a pro dobrovolniky

3) Děláte také jiné aktivity?

Ad. 3) Jinak ve skolce jsou i jine aktivity, które maji za cil rozsirovat znalost ceske „kultury” a vubec informacje o Cechach np. kazdorocne prijizdi do skolky cesky spisovtel pohadek pro deti p. Lukašek a ma setkani s detma prez celej den a opovida jim pohadky a take o zivote a mestach v Ceske republice. Taky każdej rok ve skolce je den pro ceskou filmovou pohadku a taky den detskych divadel, kde deti ze skolky pripravujou a predstavujou ceske pohadky – ale to uz v polstine.

Skolka to je jedno s mist kde sbor snazi se podporovat a udrzet sou identitu a pestovat zakladni cile – mezi druchejma i znalost języka predku.

V 2010 roku povstala nova inicjativa – zacialo cinnost Stowarzyszenie Czechów w Polsce (Sdrużeni Ćechu v Polsku) jechoz clenama jsou nejen krajane ale i ich potomnci a sympatci ktery davaj si zalezet na zachranu historie ceskecho osadnictwi v Polsku. Sidlo Sdruzeni je v Zelowie ale snazime se (je prawda, ze pomalicku) vivijet i sou cinnost i na jinech mistach, kde zachovala se pamet na ceske predky a jejich cinnost a zivot (Lodz, Kleszczów, Bełchatów, Gęsiniec= Husinec- tady je to velice trapne proto ze je to malinka vesnice a kvuli ruznejm zmienam, zvlaśt emigracje, zijou tam jen starsi lide a „ ćeske prostredi” mizi).

Ve Sboru funguje soubor mladejch lidi, kteri hrajou muziku na rućnich zvonkach „ Zelowske Dzwonki” a oni maji i va svem repertuaru ceske pisne.

V Zelowie v 2012 roce zacial fungovat Ośrodek Kultury Czeskiej „Klub Czeski” (Stredisko ceske kultury” Ćesky Klub”) – ma on svuj program – mezi druchejma promitame ceske filmy, które priblizujou nam nejen kinematografii ceskou ale i ćestinu. Mame malinkou „pujcovnu” knich a filmu ceskejch – zaroven v cestine jak i ceskejch spisovatelu v polstine. V minulym roce jiz podruche organizovely jsme vecery s ćeskym filmem otevrene pro verejnost. Deti maj moznost v sobotu prochlizet ceske pohadky a take zuciastnit se v vyuce cestiny. Zatim sou to male aktivity ale doufame ze s casem se vyvinou.

4) Jakou máte vizi. (Cil)

Ad.4) Asi jsem slabej „prorok”- vizi nemam.

Nejsem osamela ve svejch cinnostech , snazime se spolu (jak ve Sboru, tak i ve skolce a taky ve Sdruzeni) mit ruzne formy cinnosti pro zachowani nasi identity, znalosti nasi historie , sireni znalosti kulturní a náboženské rozmanitosti v polskem spolecenstvi a prez to i toleranci pro mensiny nabozenske i narodnostni.

Neumim to presne vyjadrit ale predstave si jak je nas malo (i protestantu i ceskech krajanu

v Polsku). Nejni to jednoduche - žijeme rozptýlené, tak chceme vyuzit každou příležitost aby udržet komunitu, spolecne hodnoty a pratelstvy mezi sebou a lidma mezi, kterejma zijeme.

5) Jak dlouho učíte Český jazyk?

Druchej rok pracuju s detma ve školce.
Nejsem vyucenej nijak ucitel ćestiny – tak proto mluvim, ze si spis hrajeme cesky.
Na setkanich v Klubu raci cteme ćeske teksty – pro obohaceni nasi slovni zasoby.

V dnesni dobe pristup k internetu dovoluje vyuzit nove moznosti a mit kontakt s „zivou“ cestinou – problem jen je na tom aby lide chtely, miely pristup a příznivé okolnosti.

6) Dělal to někdo před vámi?

V takej forme – ne. V Zelowie od davna bily ruzne formy vyuky cestiny.
Psala jsem drive o „ kurzech” vedednych pri spolupraci s Velvyslanectvim .
Ze Sboru deti odjizdely do Ćech na tabory, kde ucily se ćestiny.
W roce 2002/2003 ve Sboru a v skolce pracovala Pani Helena Kresowa – ucitelka s Cech, ve spolupraci s Domem Zachranicnich Sluzeb Ceske republiky.
O prazdninach vedene byvaly ruzne dobrovolnicke setkani s lidami, które prijizdely s Ćech a była to dobra okolnost pro obochaceni znalosti cestiny mezi karajany. V zari 2012, diky pomoci far. Petra Brodskeho s Ćeskobratrske Cirkve Evangelicke v Ćechach stravila v nasim prostredi dva tylne Lenka Houdkova – studentka Karlovy University – a dobrovolnicky vedla kurz cestiny ve školce a taky v nasim Klubu pro deti, pro mladez a taky pro starsi pokoleni.
Nejciasteji jednak ucily jsme se doma (a tak je to i ted)– cietly knizky a obcias nowiny, które privazely pribuzne bud które posilane byvaly do Sboru.

7) Pomáhá vám někdo?

Ad. 7) Ano – Pani reditelka Przedszkola Edukacyjnego Parafii Ewangelicko – Reformowanej w Zelowie (= skolka – oficjalni nazev)- pani Maria Janczyk – Kukieła, Starsostvo Sboru Parafii Ewangelicko – Reformowanej w Zelowie a taky nektere maminky a babicky , które ćtou treba pohadky detem, bud pripravujou s nima divadelne sceny.

8) Máte pocit, že je to k něčemu?

Ad.8) Jinak raci bych si sedela u televize

9) Podporují vás rodiče dětí?

Ad.9) Tim, ze posilaj deti na vedene akivity ale i obcias zuciastniujou se v nich.

10) Jak to děti baví?

Ad.10) To uż je otazka k detem – myslim si ze je to jednak bavi – jinak ne naucily by se nic novecho. Prece jeste snad nikomu se nepovedlo naucit nececho dite, když ono nechce – zejmena kdyź nemusi. Ne beze znameni je i tento fakt, ze kdyz deti „ prednasej" neco v cestine mezi druchejma detma – maj moznost zduvodnit, ze umi neco vic nez ty ostatni – deti radi maj predvadet sve dovednosti.

11) Jak je to zajímá, zapojují se?

ad.11) Opravdu neumim rict. Ano zapojuji se, ale o efektach budeme moct rici az priste. Zatim nemame nijakou moznost organizovat profesjonalni vyucovani. Mala spolecnost, rozptileni a taky musime si tu uprimne rict – mala uzitecnost cestiny v nasim spolecenstvi- to nejsou dobre podminky pro vyuku. V dnesni dobe spiś mlade lidi budou se vyucovat anglictinu, bud nemcinu, francousky – tam budou treba chledat praci a to je bude zajimat vic.

12) Proč tam děti chodí nebo proč je tam rodiče posílají?

Ad.12) Deti asi aby hezky vyuzit cas ve svem spolecenstvi – pratel a v přátelské atmosfere.Rodice asi vyuzivaj moznost nejen naucit neco novecho sve deti ale i podporovat jeich osobni vyvoj, pratelske vztachy a podporovat povědomí o společné historii a tradicích.

13) Jste v kontaktu s rodiči?

ad.13) Ano – rodice privadej a odebiraj deti a casto vymenujeme sve nazory.

15) Kde můžou děti český jazyk využít?

ad.15) Je pravda ze je malo mist kde mohou ho vyuzit. Jen v nekterejch rodinach Babicky , Dedeckove znaji uz cestinu. Je taky pravda ze leta „jazykove izolace" privedly k tomu ze

nasi „ zelovske cestine“ chybiej nektere nove slova a a pouzivame polonizmy (pocestene polske slova a popolstenou gramatiku) a proto i lide stydi se mluvit cesky a psat uz vubec nechtej.

Rodiny maji porad pribuzne v Cechach tak doma deti maji kontakt (ale sporadicky) , v kostele zpiva se ceske pisne – tak aspon maji moznost rozumet o cem se zpiva. Asi dvakrat do roka prijizdi do Sboru potulny farar Ceskobratrske Cirkve Evangelicke – Petr Brodsky a techdy mame spolecnost v cestine a pro ty, ktere maji problem s dorozumenim pripravujeme praklad do polstiny.
Proto taky, chodne lidi rozumi cestinu ale neumi mluvit bud stydi se mluvit – viedi, ze nejni spravna.

Nevim, jestli to vsecko co jsem popsala nejak pomuze Vam v dorozumeni nasi situace a našeho úsilí.

Je jasne, ze na vsecko jsou potrebne penize a ochotne, schopne lidi.
Sbor a Przedszkole (školka) pisiou ruzne projekty pro podporu sve cinnost a tak dobejvaj financni podporu. Stowarzyszenie Czechów w Polsce(Sdruzeni Cechu v Polsku) poziskalo penezni dar s Ministersva Zachranicnich Veci Ceske republiky na prispusobeni a castecne vybaveni prostoru Ceskecho Klubu, s polskecho Ministerstva Administracji i Cyfryzacji mame dotaci na bieznou udrzbu, fungovani Klubu – elektryka, topeni, najem prostoru.
Na dalsi aktivity vibirame ćlenovske skladky bud pripravujeme je dobrovolnicky – to nejciasteji.
Zdaloby se, ze je zřejmé taky, aby pracoval v nasi spolecnosti pravdivy ucitel cestiny. Po skusenostech Pani Helenky Kresove vime uz, ze nejni to lehka prace. Za prve Zelow je male miesto a daleko do vietsich centrum. Mladez a dospiely tezko davaj se „ zaradit“ aby pravidelne zucastniovaly se v vyučování, kurzach prez delsi dobu. Zijeme ve velkem rozptileni a mladez odjizdi do škol a pak za praci do vietsich miest. Pro Cecha, kterej nezna polstinu a polske realia zivota taky nejni to lehke.
S pozdravem a s prosbou o dorozumeni na mou śpatnou ćestinu (hlavnie „ie= ě)
Wiera Pospiszył.

5. 2. Dotazníkové šetření

Dotazník byl anonymní a v úvodu bylo krátce vysvětleno k čemu dotazníkové šetření slouží. Uvedl jsem zde své jméno a že studuji etnologii na Filosofické fakultě Univerzity Karlovy v Praze (viz Příloha č.1)

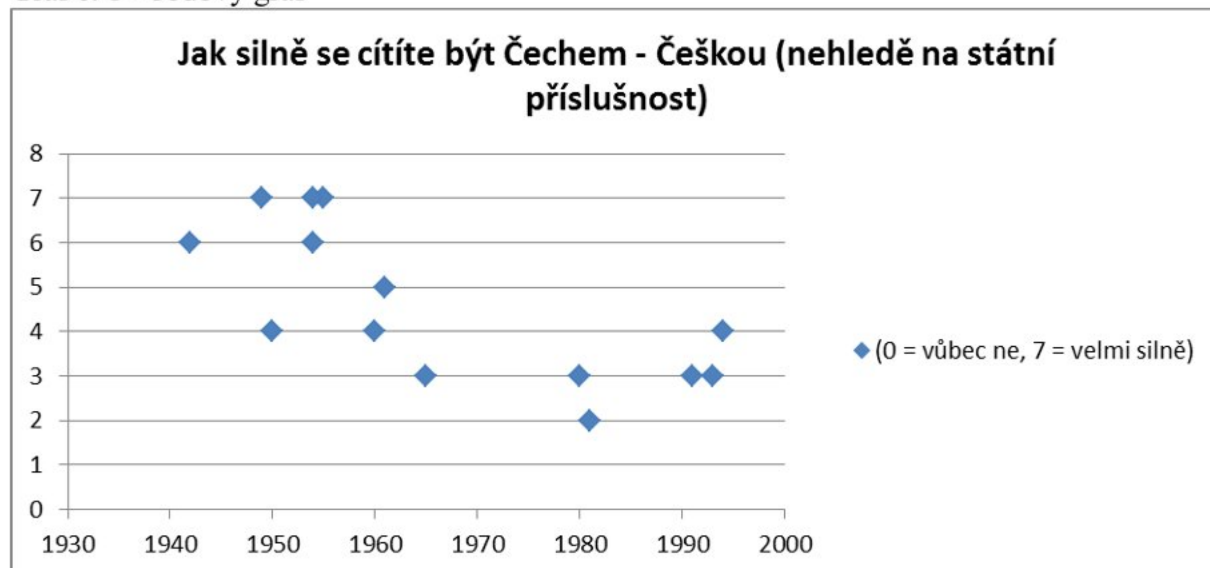
Dotazník byl distribuován paní Wierou Pospiszyl osobně a zhruba po týdnu byl opět osobně vybrán.

Dotazník byl zpracován, metodou prostého součtu získaných dat pro každou zjišťovanou otázku, někde jsem použil hodnocení průměru. Grafické zpracování bylo vypracováno za pomoci programu MS Excel.

5. 2. 1 Grafy a závěry

I. Jak silně se cítíte být Čechem – Češkou (nehledě na státní příslušnost)

Graf č. 1 - bodový graf



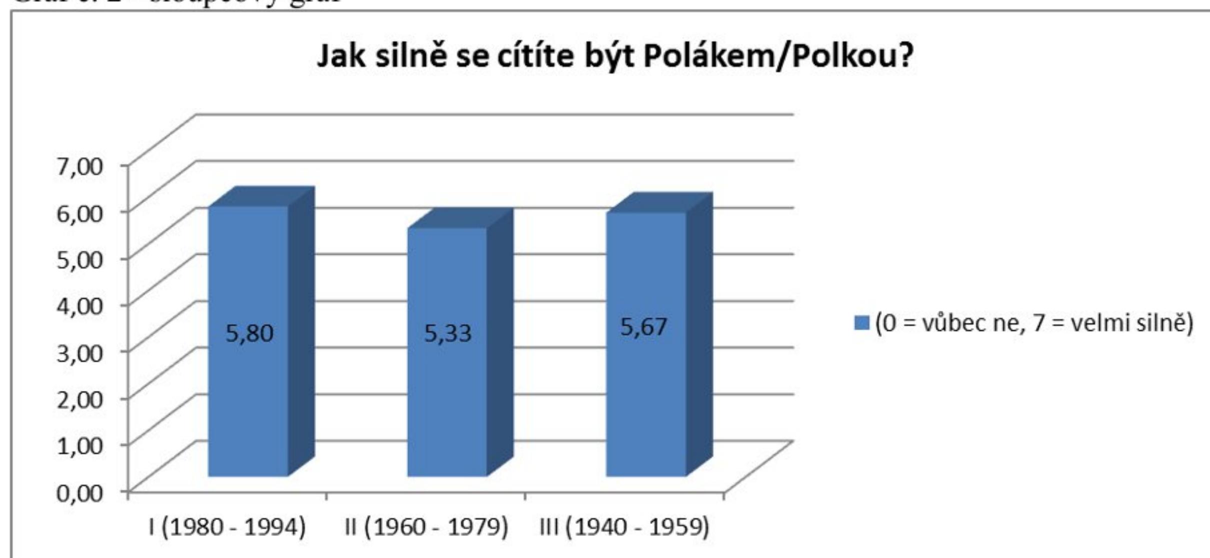
Zástupci nejstarší generace se cítí být Čechy nejvíce. U nejmladší generace - rok narození 1990 a více - mírně stoupá zájem o to cítit se Čechem. Střední generace – rok narození v 60. až 80. letech - se cítí být Čechy nejméně.

Do roku 1945 v Zelově žilo 85 % Čechů, po roce 1945 bylo vysídleno nebo dobrovolně odešlo cca 3,5 až 4 tisíce obyvatel, a to byla více jak polovina. Do uvolněných domů se nastěhovali Poláci a na ulicích se přestalo mluvit česky. Dle svobodného rozhodnutí zbylých Čechů se také bohoslužby konaly v polštině – jednak proto, že znalosti českého jazyka už nebyly tak dobré, jednak proto, že se k evangelíkům přidávali někteří Poláci.

Tato vlna reemigrace zelovských Čechů po r. 1945 zpět do vlasti způsobila veliký úpadek v používání českého jazyka. Generace narozená v 60. až 70. letech neměla na co navazovat a začala se postupně asimilovat do polské většinové společnosti.

II. Jak silně se cítíte být Polákem/Polkou?

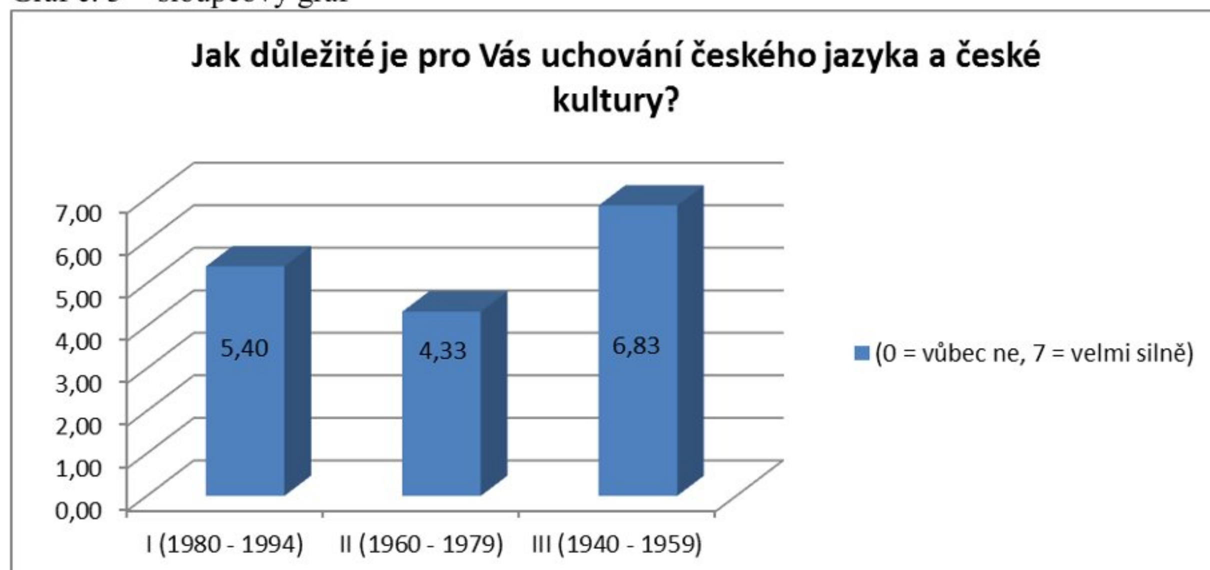
Graf č. 2 - sloupcový graf



Tento graf nám ukazuje, že zelovští Češi se cítí být velmi silně Poláky a že jsou momentálně velmi silně asimilováni do majoritní polské společnosti. Rozdíly v procentech jsou minimální u všech třech zkoumaných generací.

III. Jak důležité je pro Vás uchování českého jazyka a české kultury?

Graf č. 3 - sloupcový graf

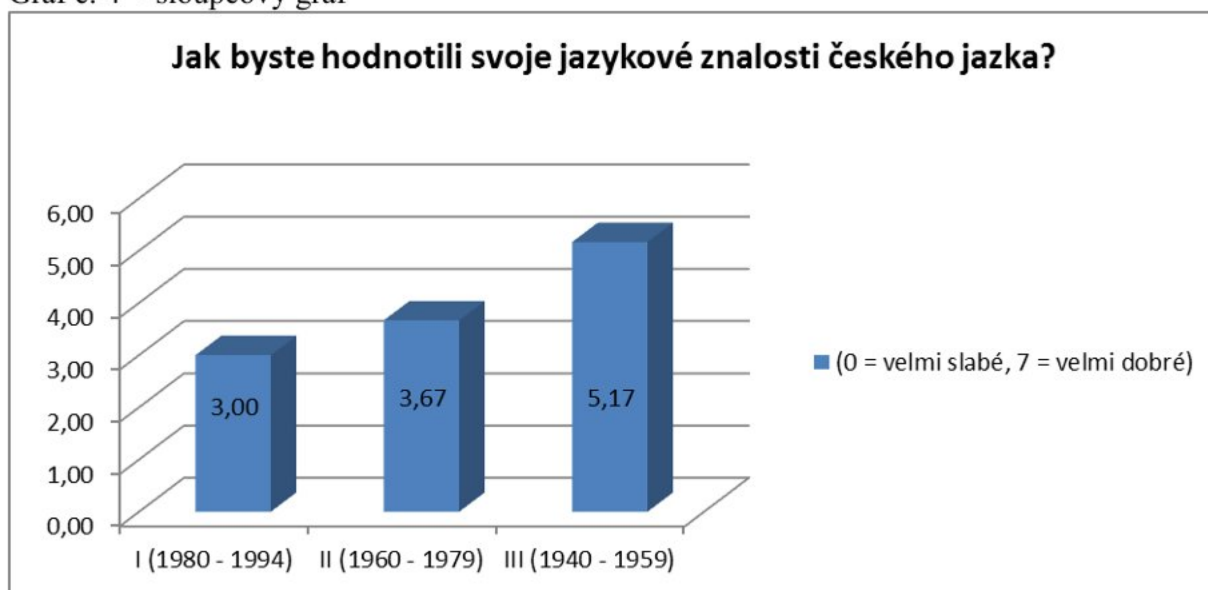


Jako u předcházejících grafů vidíme, že uchování českého jazyka a kultury je nejsilnější u nejstarší generace, u střední klesá, ale u generace narozené hlavně v 90. letech mírně stoupá. Důležitost uchování českého jazyka a české kultury dle mého výzkumu stoupá především z

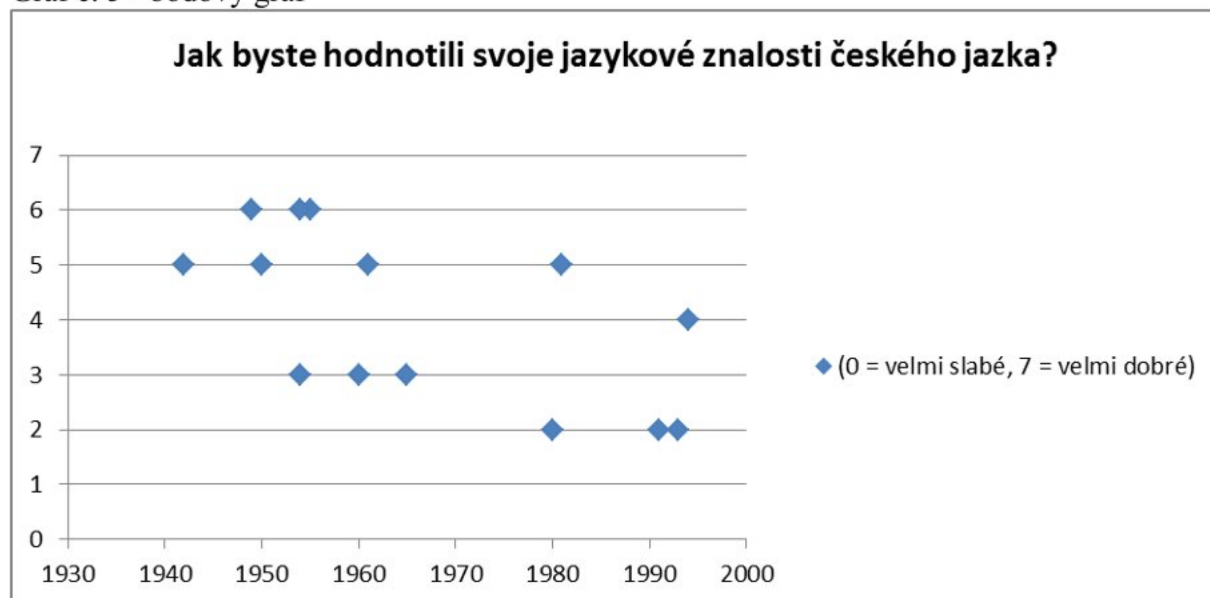
důvodu rozvoje aktivit Sboru, kde je momentálně otevřená mateřská škola a klub pro děti v předškolním věku, kde mají možnost se učit český jazyk. Přispívají k tomu také pravidelná společná setkání v Českém klubu, kde se schází starší generace a společně zde čtou české texty a promítají české filmy. Tam, kde se uchoval český jazyk při komunikaci v rodině nebo s nejbližšími členy rodiny, je patrný důraz na uchování českého jazyka i nadále a jeho význam roste. Zvýšená aktivita Sboru po roce 1990 byla umožněna díky pomoci, kterou věnoval český stát Sboru zelovských Čechů. V současné době jsou více podporováni polským státem.

IV. Jak byste hodnotili svoje jazykové znalosti českého jazyka ?

Graf č. 4 - sloupcový graf



Graf č. 5 - bodový graf



Nejlépe je na tom s českým jazykem opět nejstarší generace. Zatím co, u nejmladší zkoumané skupiny sice zájem o jazyk stoupá, tak znalosti českého jazyka klesají.

Nejmladší tázaná generace je silně včleněna do života majoritní společnosti. Učení češtiny pro ně není tak jednoduché. Doma i ve škole mluví polsky a tato generace má minimální možnosti si jazyk osvojit.

V. Jak byste hodnotili svoje jazykové znalosti polského jazyka?

Graf č. 5 - sloupcový graf



Tím, že všichni respondenti navštěvují polské školy, z velké části doma mluví polsky a žijí v polském prostředí, je výsledek hodnocení znalosti polského jazyka dle očekávání velmi dobrý.

VI. Mluvíte doma česky?

Na tuto otázku odpovídá 9 respondentů ano a 6 respondentů doma česky nemluví. Zde je nutné připomenout, že naši respondenti jsou ti, kteří chodí do Sboru a aktivně se zapojují do jeho činnosti. Poměr lidí, kteří doma mluví česky, mimo tuto skupinu bude ještě výraznější směrem k odpovědi ne, tzn. nemluví doma česky.

VII. Jestliže ano – používáte češtinu i mimo domov? Kde?

Dále nás zajímalo jaké mají možnosti a kde mohou český jazyk používat. Valná většina uvádí, že v kostele, ve Sboru nebo v rodině. Ze 14 respondentů 9 uvádí, že mluví v rodině a v kostele, 5 respondentů nemá možnost český jazyk používat.

VIII. Ptali jsme se, zda je podle jejich názoru, nyní v zelovské menšině zájem o český jazyk stejný jako před rokem 1990, či zda se zájem zvyšuje nebo klesá.

Tato otázka byla pro výzkum hodně důležitá. Ledacos napovídá, jak oni sami vnímají pozici českého jazyka v menšině zelovských Čechů. Tato otázka se ptá na čistě subjektivní pocity. Z toho 10 respondentů se vyjádřilo, že se zájem o český jazyk zvyšuje. Tři respondenti se vyjadřují, že je zájem o český jazyk stejný jako před rokem 1990. Pouze jeden respondent je skeptický a má pocit, že se zájem snižuje. Z toho všeho vyplývá, že nálada týkající se českého jazyka je optimistická. Jejich pocit, že se zájem o český jazyk zvyšuje je nadějí do budoucnosti právě pro jeho zachování v této menšině.

IX. Byl/byla jste někdy v České republice?

Každý z dotázaných navštívil někdy Českou republiku. Jedenáct z dotázaných má v Čechách příbuzné a jezdí za nimi. Dalším častým důvodem návštěv České republiky je turistika a dovolená, což uvádí deset respondentů, čtyři jezdí do Čech nakupovat, za kulturou do Čech jezdí také čtyři respondenti a jeden uvádí udržování kontaktů v rámci církve.

5. 3. Rozhovory s krajany

Při mé návštěvě v Zelově v dubnu 2013 jsem navštívil kostel evangelicko reformované církve a absolvoval jsem nedělní bohoslužbu. Zde jsem mohl pozorovat chování všech přítomných lidí. Atmosféra v tomto evangelickém kostele je uvolněná a přirozená. V průběhu bohoslužby si menší děti smějí hrát v koutku pro ně určeném.
Po seznámení s panem farářem ještě před bohoslužbou mi pan farář oznámil, že mě během bohoslužby představí přítomným věřícím. Uprostřed bohoslužby mě pozval k oltáři. Vyzval mě, abych se představil a řekl, proč jsem do Zelova přijel. Měl jsem mluvit pomalu česky, aby mě všichni rozuměli. Vypadalo to, že mně rozumějí a ti co mně nerozuměli, se zeptali na to, co je zajímalo při společném čaji ve Sboru. Přítomno v kostele bylo asi 45 až 50 lidí. Někteří odešli domů, ale pan farář, paní W.P., pan Pospiszyl a pěvecký sbor, jako obvykle po bohoslužbě, se přesunuli do společenské místnosti Sboru. Celkem nás zůstalo asi 10 až 12.
Ve skupině byli lidé ve věkové kategorii 55 let a starší, kteří o situaci v Zelovské menšině hovořili zasvěceně, neboť se všichni aktivně účastní jejího života. Současná situace se jim nezdá příliš uspokojivá, ale stále optimisticky věří, že se podaří alespoň částečně znalosti češtiny mezi lidmi uchovat.

Jak už jsem uvedl, tento rozhovor byl nestandardizovaný a já se snažil co nejméně zasahovat do témat, o kterých krajané hovořili. Všichni mluvili s velkou chutí a potěšením. Bylo jim příjemné, že si mohou o svých názorech popovídat. Občas jsem položil doplňující otázku.
V tomto rozhovoru probíhalo několik tématických okruhů, které krajané považovali za důležité pro celou zelovskou menšinu, a proto o nich mluvili.

5. 3. 1. První okruh – čeština

U většin rodin je v současné době situace taková, že mezi sebou mluví polsky. Jediný kdo mluví česky je nejstarší generace. Babičky a dědečkové mluví na vnuky česky, ti rozumí, ale odpovídají polsky.
Ale i ta nejstarší generace je bilingvní. V průběhy hovoru střídají oba dva jazyky, víceméně nevědomky.
Jediná možnost, kde mohou český jazyk aktivně používat je v rámci aktivit Sboru a po obnovení trhů na náměstí mohou mluvit česky i tam.
Dle vyjádření účastníků rozhovoru se slovní zásoba v českém jazyce mění k horšímu.
Dle vlastního mínění v české menšině v Zelově česky rozumí všichni, ale mluví jen někteří. Ostatní se stydí mluvit, protože jsou si vědomi, že jejich čeština je plná chyb.
České děti v 50. až 60. letech, které šly do polské školy a vůbec neuměly polsky, se ocitaly v nezáviděníhodné situaci, protože vypadaly, že jsou němé. Tuto zkušenost už nechtěli opakovat ani oni ani jejich rodiče, a proto na ně začali mluvit polsky.
Účastníci litovali, že v roce 1964, kdy proběhlo v církvi hlasování o jazyku, ve kterém budou probíhat konfirmace, zvítězila polština. Přestože do této doby byly konfirmace v českém jazyce, nyní zvítězila polština a nadále bylo vše vedeno polsky.
Jeden účastník připomněl, že kromě Zelova existuje ještě část obce Zelówek, který měl 190 českých rodin a jednu rodinu polskou. Do vypuknutí II.světové války mluvili všichni jen česky. Obchody a vše bylo jen české. Nyní je na tom stejně jako Zelov.
Účastníci mají povědomí o tom, že se pár jedinců může zúčastnit kurzů českého jazyka v Čechách, které organizuje Ministerstvo zahraničních věcí České republiky.
Na mou otázku, zda mají možnost číst český tisk odpověděli, že v rámci Sboru odebírají časopis Exulant a České listy.

5. 3. 2. Druhý okruh-víra

Ze zelovských Čechů jsem cítil, že jejich víra je pro ně nejdůležitější, důležitější než čeština a podmiňuje jejich smysl života. O čemkoli jsme hovořili bylo zřetelně založeno na

základech jejich víry. To je zcela pochopitelné, když si uvědomíme, že kvůli víře odešli ze své vlasti a tudíž je evangelická víra pevně spojuje a udržuje jejich komunitu.

Z rozhovoru jsem se dozvěděl, že farář jako představitel církve si historicky uchoval přehled o dění v komunitě, a tak i já, když jsem přijížděl do Polska, jsem byl požádán, abych nejprve kontaktoval pana faráře, aby o mém příjezdu věděl. Pan farář se také zúčastnil rozhovorů a z jeho postoje vyplývalo, že Čechy podporuje. Ke mně se choval velmi přátelsky a nabídl mi pomoc s mým výzkumem.

Dostali jsme se také k hovoru o Sboru, neboť všechno v české menšině organizuje. Ne všichni tamní Češi jsou ve Sboru, ale ve Sboru jsou i tací, kteří nejsou původně Češi. Jsou zde i lidé, kteří konvertovali od katolíků k evangelíkům. Účastníci vyjadřovali názor, že nekonvertovali pouze kvůli partnerům, ale kvůli víře samotné.

Když účastníci mluvili o historii, zmiňovali skutečnost, že původní polští obyvatelé byli bezzemci, ale Češi, kteří sem přišli, se složili a za svoje peníze koupili zelovský statek. Zde mohli svobodně pracovat a provozovat řemesla, jakož i víru. Jejich postavení bylo tudíž lepší než původního obyvatelstva, což jim i dnes přináší pocit hrdosti. Česká menšina v Zelově je podnikavá a snaží se hledat možnosti k podnikání, aby dokázala pokrýt náklady na činnosti Sboru.

Jeden z účastníků hovořil o obvyklé touze emigrantů vrátit se do své vlasti. Uvádí, že odešel do Čech, ale po čtyřech letech chtěl zpátky, nemohl si tam on i celá rodina zvyknout. Chyběl jim kostel, kultura, lidé.... Ztěžuje si, že za komunismu v Čechách to bylo hrozné. „Všude srpy a kladiva".

Účastníci vzpomínali na faráře Trandu s úctou, neboť byl farářem 20 let a přestože byl Polák podporoval vše české. Zatím co farář Jelínek, který přišel v roce 1982, zrušil v Zelově kroužek českého jazyka a mají pocit, že za jeho působení nic ve Sboru nefungovalo.

V roce 2005 se český stát rozhodl podpořit menšiny žijící v Polsku. Ministerstvo zahraničních věcí se tehdy obrátilo na Sbor v Zelově, v jehož čele byl farář Jelínek. Informace o těchto aktivitách do Sboru nepustil a vystupoval jako zástupce zelovské menšiny Čechů, aniž by o tom někdo věděl. Takto to fungovalo do roku 2010.

„Přístupy pana faráře se nám nelíbily a tak jsme začali organizovat „Sdružení Čechů v Polsku." V tomto byla také velmi aktivní paní W.P.. Účastníci mluvili o tom, jaká to byla práce, vše na úřadech zařídit – registraci u soudu, získat sídlo a další.

5. 3. 3 Třetí okruh – identita

Když jsme hovořili o jejich pocitech identity, mluvili o tom, že se každý může zařadit, podle svých pocitů. Realita je taková, že většina starší generace se cítí být Čechy, zatím co ta

mladší asimilovaná generace, se cítí být Poláky. V okolí Zelova polská majorita považuje všechny evangelíky za Čechy, proto se krajané cítí v Polsku jako Češi. A když přijedou do Čech,cítí, že Češi je považují za Poláky.

Předmětem hovoru byl také fakt, že v komunitě po roce 1945 žilo málo lidí, v podstatě byli všichni příbuzní. Museli se začít ženit a vdávat s křesťany.

6. ZÁVĚR

- Snahy o udržení českého jazyka v polském Zelově jsou patrné a možné díky dobrovolnické činnosti několika málo jedinců, kteří patří k námi sledované nejstarší generaci, a to především díky paní Wiere Pospiszyl.

- Záleží také hodně na porozumění pana faráře českému prostředí a jeho podpoře aktivit sloužících k rozvoji české identity. Tento fakt je možné vysledovat z dlouhé řady zelovských farářů. V případě, že byl v Zelově farář, který Čechy podporoval, český jazyk se rozvíjel a naopak.

- Jazykové znalosti českého jazyka jsou nejlepší u generace narozených v letech 1940 – 1955. Ti většinou česky hovoří i rozumí a mají snahu český jazyk dále udržovat a rozvíjet a předávat nejmladší generaci.

  V důsledku obrovské reemigrace v roce 1945, kdy přestaly být Češi v majoritě, přestalo se na ulicích mluvit česky a Zelov se pomalu, ale jistě začal stávat polským městem. Čeští potomci narození v letech 1960 a dále neměli možnost navštěvovat české školy, katechismus a bohoslužby se konaly v polštině. Tato „ztracená" generace neměla možnost češtinu aktivně používat. V některých rodinách se dále mluvilo česky, takže tato generace češtině rozumí, ale nemluví. Mnozí se tak mluvit ostýchají.

- U generace nejmladších narozených v letech 1980 až 1994 jazyková znalost češtiny dále klesá.

  Naději na přežití českého jazyka přináší v předškolní generace, která se českému jazyku učí v mateřské škole. Rodiče těchto dětí mají zájem na tom, aby se děti česky učily. Je zajímavé, že je to generace rodičů, která umí češtinu nejméně.

- Základním kamenem zelovských Čechů a základem jejich identity je už od jejich příchodu především evangelická víra, která se zasloužila o to, že zelovská menšina stále přežívá

- Dalším pojítkem celé komunity je udržování rodného jazyka předků – češtiny. Tento fenomén byl po celou dlouhou dobu podroben mnohým zkouškám a více citlivě reagoval na společenské změny. Takže v průběhu let znalosti českého jazyka stále upadaly. Teprve v současnosti jsou viditelné snahy o jeho revitalizaci.

- Tyto snahy o revitalizaci jsou potlačovány skutečností, že čeština není mezinárodní jazyk a není tudíž z praktického hlediska ve světě použitelná. Ptáme-li se po důvodech, proč se čeština znovu obnovuje, je zřejmé, že tak zelovští Češi mohou smysluplně využívat svůj volný čas ve společnosti kruhu přátel a v přátelské atmosféře. Rodiče poskytují svým dětem možnost naučit se něco nového a podporují tím rozvoj jejich osobnosti. Děti mají možnost naučit se něco o společné historii a tradici, porozumět svým kořenům.

- Členové Sboru a lidé, kteří se angažují pro zelovskou menšinu, pociťují v poslední době, že se zájem o český jazyk zvyšuje. Viz kurzy českého jazyka pro předškolní děti při mateřské škole zelovského Sboru.

- Z mého setkání s místními Čechy vyplynulo, že oni sami se cítí být jiní než majoritní společnost, což je především způsobeno vírou, ale také niterným pocitem českého původu.

- Dle mého názoru asimilace zelovských Čechů již značnou měrou postoupila. Jejich naděje, kterou při společných rozhovorech vyjadřovali a jejich snaha vytrvat v tomto úsilí, mě vede k závěru, že určitá možnost udržet si český jazyk do budoucna existuje.

7. Seznam literatury

1) AUERHAN, Jan: Osady českých emigrantů v Prusku, Polsku a Rusku. A.Hajn 1920

2) HEROLDOVÁ, Iva: Etnická problematika českých národnostních menšin se zvláštním zřetelem na vystěhovalectví do pruského Slezska v 1.polovině 18. století. Kandidátská práce 1965

3) HEROLDOVÁ, Iva: Život a kultura českých exulantů z 18. století. ČSAV, Praha 1971, 226 s.

4) HEROLDOVÁ, Iva: Vystěhovalectví do Polska. In: Češi v cizině 9, ČSAV, Praha 1996, str. 11-25

5) KRESOVÁ, Helena: Kongres potomků českých bratří v Zelowě. In: České listy.2003, č. 7-8, s. 14-16, ISSN 1213-1784

6) KOKAISL, Petr a kol.: Krajané. Po stopách Čechů ve východní Evropě. Praha: Za hranice – Společnost pro rozvojovou spolupráci při ekonomické fakultě ČZÚ v Praze, o.s., 2009, 435 s., ISBN 978-80-254-5924-9

7) MAREŠOVÁ, Hana: Příruční slovníček zelowské češtiny. 1.vydání u příležitosti 200 let Českého Zelowa, vydalo občanské sdružení EXULANT, 2003.

8) MATĚJKA, Karel: 100 minut prezidenta Václava Havla v Zelówě. In. Kostnické jiskry 1998, č.13, s. 2

9) Muzeální průvodce, Muzeum v Zelowie – Dokumentační středisko historie Českých bratří. Zelów 2006, vydala Parafia Ewangelicko-Reformowana w Zelowie, ISBN 978-83-910821-3-3

10) Lozoviuk, Petr: Evropská etnologie ve středoevropské perspektivě. Univerzita Pardubice 2005.189 s.

11) ŠATAVA, Leoš: Jazyk a identita etnických menšin : Možnosti zachování a revitalizace. 2. dopl. vyd. Praha. Sociologické nakladatelství 2009. 215 s. Studijní texty; sv. 43

12) ŠATAVA, Leoš: Etnická identita a jazykové postoje mládeže v Kalmycké republice (Rusko). Český lid, 96, 2009, č. 3., s. 263–277

13) ŠTĚŘÍKOVÁ, Edita: Zelów. Česká exulantská obec v Polsku. 2. vydání, Společným nákladem Občanského sdružení EXULANT a nakladatelství Kalich, s.r.o., 2002, 2010, ISBN 978-80-7017-136-3

14) ŠTĚŘÍKOVÁ, Edita: Země otců: Z historie a vzpomínek k 50. výročí reemigrace potomků českých exulantů. KALICH 2005, ISBN 80-7017-018-2

15) TOMANDL, Miloš: Metody terénního výzkumu: studijní texty. Praha 2006 (el. verze).

16) Zelów 1803 – 2003, Ksiega pamiatkowa, Światowego Kongresu Potomkow Braci Czeskich, Parafia Ewangelicko-Reformowana w Zelowie, Zelów 2004, Stowarzyszenie Exulant, Wydano przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury RP, 97 s., ISBN 83-910821-1-3, ISBN 80-239-2940-2

8. PŘÍLOHY

DOTAZNÍK - bakalářská práce

datum: ………

Dobrý den. Jmenuji se Jan Korenc a jsem studentem 3. ročníku Filosofické fakulty University Karlovy v Praze. Mým oborem studia je etnologie. Zajímám se především o život českých menšin v různých oblastech Evropy. Pro moji bakalářskou práci jsem si vybral Vaši zelovskou komunitu. Tímto prosím o vaší laskavou pomoc. Pomůžete mi tím, že odpovíte na následující otázky:

(Dotazník je anonymní a bude sloužit pouze pro tuto bakalářskou práci.)

rok narození: .... muž / žena

místo narození: ………………

místo současného pobytu ……… (od roku ……)

Váš mateřský jazyk/jazyky ....

mateřský jazyk/jazyky Vaší matky: ....

mateřský jazyk/jazyky Vašeho otce: ....…..........

OZNAČTE NA ŘÁDCÍCH ODPOVÍDAJÍCÍ HODNOTU:
(1 = nejnižší hodnota; 7 = nejvyšší hodnota)

I.
Jak silně se cítíte být Čechem/Češkou (nehledě na státní příslušnost)?

vůbec ne .... velmi silně
1 2 3 4 5 6 7

II.
Jak silně se cítíte být Polákem/Polkou?

vůbec ne .... velmi silně
1 2 3 4 5 6 7

III.
Jak důležité je pro Vás uchování českého jazyka a české kultury?

vůbec ne .... velmi důležité
1 2 3 4 5 6 7

IV.
Jak byste hodnotili svoje jazykové znalosti českého jazka?

velmi slabé .... velmi dobré
1 2 3 4 5 6 7

V.
Jak byste hodnotili svoje jazykové znalosti polského jazyka?

velmi slabé .... velmi dobré
1 2 3 4 5 6 7

VI.
Mluvíte doma česky? Ano ne

VII.
Jestliže ano – používáte češtinu i mimo domov?

Kde?..

VIII.
Myslíte si, že je nyní zájem o český jazyk v Zelowě:

a) je stejný jako před rokem 1990

b) zvyšuje se

c) snižuje se

IX.
Byl/la jste někdy v České republice?

Za jakým účelem(zaškrtněte): dovolená, nákupy, návštěva příbuzných, studium, kultura

jiné...

Chtěl/la byste mně něco vzkázat? Napište mi to prosím.

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

…………………………………………………………………………………………………

……………………………………………………………………………

……………………………………………………………………………………………

Děkuji vám za vyplnění tohoto dotazníku.



Obr. č. 1 [převzato z: http://blog.aktualne.centrum.cz/media/49/20081218-P1220844evangelicky%20kostel1.jpg]



Obr. č. 2 [převzato z: http://img.radio.cz/pictures/krajani/zelow1.jpg]